



WIELKOPOLSKI

Rok XXI
Wyd. AB

Poznań
sobota, 20. II. 1965

Cena 50 gr
Nr 43 (6540)

Sztandar dla szkoły im. Cytadelowców

Kilka lat temu powstała w Poznaniu w pobliżu Cytadeli, przy ul. Północnej nowa szkoła podstawowa, która w 1961 r. otrzymała imię Cytadelowców Poznańskich. Niemal w przeddzień 20 rocznicy wyzwolenia miasta szkoła obchodziła niecodzienną uroczystość. Otrzymała ona wczoraj sztandar ufundowany przez Zarząd Okręgu ZBoWiD.

Na uroczystość, która odbyła się w auli UAM przybyli m. in. sekretarz generalny Zarządu Głównego ZBoWiD, a zarazem wiceminister kultury i sztuki — K. Rusinek, sekretarz KW PZPR — Cz. Kończal, wiceprzewodnicząca Prezydium RN Poznania — W. Klawiter, gen. brygady pilot — Fr. Kamiński, przedstawiciele stronnictw politycznych i organizacji społecznych, władz dzielnic Stare Miasto oraz licznie zaproszeni goście. Władze szkolne reprezentował kurator OSP — dr J. Stoiński.

Uroczystość otworzył kierownik szkoły — M. Łabędkowski. Następnie okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD — H. Mazur. Wspominał on m. in. o bohaterskich walkach sprzed 20 laty Armii Radzieckiej i Cytadelowców w Poznaniu.

Wreczenia sztandaru na ręce M. Łabędkowskiego dokonał K. Rusinek. Następnie uchen klasy VII — M. Rychter odczytał przyrzeczenie, w którym zawarte są m. in. słowa — „My uczniowie Szkoły Podstawowej nr 13 im. Cytadelowców Poznańskich uroczystie przyrzekamy swoją postawą i zachowaniem być chlubą naszej szkoły”.

Z okazji przekazania sztandaru szkoła otrzymała wiele życzeń m. in. od Zarządu Od-

Kekkonen odwiedzi Związek Radziecki

Jak podaje agencja TASS, prezydent Finlandii Urho Kekkonen po zakończeniu wizyty w Indi przybędzie 21 lutego z 5-dniową wizytą do Związku Radzieckiego. Prezydent Kekkonen zatrzyma się na krótko w Taszkencie, a do Moskwy przybędzie w poniedziałek, 22 lutego po południu. Program pobytu Kekkonena w Związku Radzieckim przewiduje spotkania z przywódcami radzieckimi i wyjazd w okolice Moskwy. Ostatni dzień wizyty prezydent spędzi w Lenigradzie.

Odnalazł się jeden z tych co przeszli piekło

W latach okupacji, jednym z najstraszliwszych hitlerowskich obozów zagłady był obóz w Sobiborze w woj. lubelskim. Ponościł w nim śmierć kilkaset tysięcy ludzi. Zaledwie kilku ocalało z tego piekła, przy czym większość z nich dziś już nie żyje.

Ostatnio odnalazł się jeden z nielicznej garstki pozostałych przy życiu więźniów Sobiboru. Jest nim Aleksander Pieczerski, zamieszkały w Związku Radzieckim w Rosławie nad Donem, członek podziemnej organizacji istniejącej w tym obozie i b. przywódca powstania, zorganizowanego przez więźniów w Sobiborze.

Jak dowiadujemy się, Aleksander Pieczerski weźmie udział, na zaproszenie Rady Ochrony Pomników Walki i Cechenstwa, w uroczystości odsłonięcia pomnika w Sobiborze, która ma się odbyć w II kwartale br. (PAP)

Marszałek Czujkow — wyzwoliciel naszego miasta owacyjnie witany przez poznaniaków

W czwartek, 18 bm. około godziny 21 na peron I Dworca Głównego w Poznaniu wjechał pociąg, którym na uroczystości 20-lecia wyzwolenia naszego miasta przybył Marszałek Związku Radzieckiego — Wasilij Czujkow. Dostojnemu gościowi towarzyszyli: generał — pułkownik — Georgij Chetagurow i generał — lejtnant — Matwiej Wajnrub.



Na zdjęciu od prawej: I sekretarz KW PZPR — J. Szydłak, Marszałek ZSRR W. Czujkow (na pierwszym planie) i przewodniczący Prezydium WRN — F. Szerbał.

Radzieckich dowódców witali członkowie Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu z członkiem KC, I sekretarzem KW — Janem Szydłakiem, członkowie Prezydium WRN z zastępcą członka KC PZPR, przewodniczącym Prezydium WRN — Franciszkiem Szerbałem, członkowie Prezydium RN m. Poznania z przewodniczącym Jerzym Kusiakiem, przedstawiciele WP z gen. brygady — pilotem Franciszkiem Kamińskim, wicekonsul ZSRR w Poznaniu — Stanisław Akimow, generałowie północnej grupy wojsk ra-

XIX rocznica ORMO

List otwarty Ministra Spraw Wewnętrznych

Z okazji XIX rocznicy powołania Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej, minister spraw wewnętrznych — gen. dyw. Mieczysław Moczar skierował do wszystkich członków ORMO list otwarty z serdecznymi życzeniami dalszej owocnej pracy dla dobra naszej Ojczyzny oraz podziękowaniem za dotychczasowy społeczny trud. List głosi m. in.:

Z patriotycznych inicjatyw, zrodzonych jeszcze w okresie zbrojnej walki z wroga działalnością, skierowaną przeciwko ludowemu państwu, powstały i rozrastały się szeregi Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. Działalność ORMO ma zastrzeżenie wysoka rangę, albowiem oparta jest na ogólnospołecznych przesłankach i oddolnej inicjatywie mas członkowskich, rozwijających pracę nad umacnianiem praworządności i porządku publicznego.

W liście min. Moczar wyraża m. in. oczekiwania, aby ORMO województwa poznańskiego, jako jedną z najlepiej pracujących w kraju.

Prezenty Wydawnictwa Poznańskiego na 20-lecie wyzwolenia Poznania i Wielkopolski

Na półkach księgarskich ukażą się dziś dwa wydawnictwa bliskie i drogie każdemu mieszkańcowi Poznania i Wielkopolski.

Wydawnictwo Poznańskie czci rocznicę wyzwolenia naszego miasta albumem „Poznań 1945—1965”, pod redakcją Adama Olejnika, będącym wymownym świadectwem zniszczeń wojennych, jeszcze jednym przypomnieniem faszystowskiego wandalizmu. Kartki albumu przypominają również odbudowane i nowe fabryki, szkoły, osiedla mieszkaniowe, parki i zieleńce. „W tysiącletnich dziejach miasta ten krótki, 20-letni okres był na pewno najjaśniejszy, najradośniejszy — pisze w słowie wstępnym do albumu przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania — Jerzy Kusiak. Nigdy też miasto nie patrzyło w swą przy-

dzieckich w Polsce: A. P. Rudakow i S. S. Riazanow, przewodniczący WKZZ — Zdzisław Cegłowski, komendant wojewódzki MO — plk. Benedykt Cader, delegacje cytatelowców i powstańców wielkopolskich, przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych oraz zakładów pracy, a nadto liczne rzesze mieszkańców Poznania.

Marszałkowi Czujkowowi i towarzyszącym mu generałom zgotowano spontaniczną i entuzjastyczną owację. Kwiaty, okrzyki „niech żyje!” i tradycyjne „100 lat”, to z głębi serca płynące wyrazy wdzięczności dla marszałka Czujkowa i jego towarzyszy broni. Poznaniacy pamiętają przecież, że Wasilij Czujkow jako dowódca 8 armii gwardii w 1945 roku wyzwolił stolicę Wielkopolski (życiorys marszałka drukujemy powyżej).

W tejże 8 armii, która przeszła do historii ze względu na bohaterski szlak bojowy Stalingrad — Berlin (żołnierze Czujkowa pierwsi wtargnęli do kancelarii Rzeszy), gen. Chetagurow był dowódcą 82 dywizji, a gen. Wajnrub — dowódcą armijnej grupy pancерnej.

Serdecznie witamy na naszej ziemi wybitnych dowódców.

Rada Ministrów przyjęła projekty nowych ustaw

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 18 lutego br. rozpatrzyła szereg projektów ustaw.

Przy udziale przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych i innych członków kierownictwa CRZZ rozpatrzono i przyjęto projekt ustawy o bezpieczeństwie i higienie pracy przedstawiony przez Centralną Radę Związków Zawodowych. W dążeniu do likwidacji wypadkowości przy pracy oraz do zwalczania chorób zawodowych i innych schorzeń mających swe źródło w warunkach pracy, projekt ustawy nowelizuje, uzupełnia i kodyfikuje obecnie obowiązujące w tym zakresie przepisy prawne.

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników. Projekt ustawy wprowadza ubezpieczenie społeczne rzemieślników i ich rodzin, oparte na składkach opłacanych przez rzemieślników.

Rada Ministrów, przy udziale przedstawicieli Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, rozpatrzyła i przyjęła 5 projektów ustaw wiążących się z organizacją i działalnością szkół wyższych, Polskiej Akademii Nauk i instytutów naukowych.

Przyjęto też projekt ustawy o zaopatrywaniu rolnictwa i wsi w wodę. (PAP)

Dzisiaj uroczysta sesja w hali nr 20

Przypominamy, że w związku z 20-rocznicą wyzwolenia Poznania i Wielkopolski odbędzie się dzisiaj o godz. 16 w hali nr 20 MTP uroczysta wspólna sesja WRN i RN Poznania oraz Wojewódzkiego i Poznańskiego Komitetów Frontu Jedności Narodu.

Program sesji przewiduje część oficjalną oraz bogaty program artystyczny. M. in. wystąpią artyści poznańskich teatrów, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Poznańskiej, Chór Chłopiacy i Męski Filharmonii Poznańskiej, „Poznańskie Skowronki” oraz Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska”. (a)

Włączenie nagród Poznania i Województwa

W Sali Renesansowej Starego Ratusza w Poznaniu odbyła się wczoraj uroczystość wręczenia Nagród miasta Poznania i województwa poznańskiego za rok 1964 w dziedzinie nauki i techniki oraz w dziedzinie upowszechniania kultury (listę nagrodzonych wraz z uzasadnieniem zamieszczamy na str. 3). Wręczono tam także przyznane wcześniej nagrody plastyczne z okazji wystawy XX-lecia poznańskiej plastyki o czym już informowaliśmy. Po uroczystości wręczenia nagród w salach Starego Ratusza odbyło się spotkanie towarzyskie z udziałem przedstawicieli władz miasta i województwa. (ms)

Johnson bada możliwości zwiększenia wymiany ze Wschodem

Biały Dom ogłosił w czwartek, iż prezydent Johnson postanowił powołać prywatny komitet doradczy, którego zadaniem będzie zbadanie możliwości zwiększenia wymiany handlowej USA ze Związkiem Radzieckim i krajami socjalistycznymi Europy wschodniej. PAP

Ku czci poległych pracowników „Stomila”

Wczoraj odsłonięto tablicę ku czci poległych w ostatniej wojnie i zamordowanych w obozach koncentracyjnych pracowników poznańskiego „Stomila”. W uroczystości udział wzięła dyrekcja zakładu, załoga oraz przedstawiciele Zarządu Okręgu ZBoWiD. Na tablicy wyryto kilkanaście nazwisk poległych oraz pamiątkowy napis przypominający XX rocznicę wyzwolenia miasta.

Zabrana licznie załoga „Stomila” uchwalila też rezolucję, w której domaga się ukarania wszystkich osób odpowiedzialnych za ludobójstwo popełnione na naszych ziemiach oraz protestuje przeciwko przedawnieniu zbrodni hitlerowskich. (wa)

Rząd Sudanu podał się do dymisji

W czwartek, 18 bm. premier Sudanu, Al-Chalifa złożył na ręce przewodniczącego Rady Najwyższej dymisję swego gabinetu. Decyzja ta podjęta została pod silną presją prawicowych partii Sudanu.

Przewodniczący Rady Najwyższej poruczył Al-Chalifie misję utworzenia nowego rządu. (PAP)

Partyjna delegacja Charkowa przybyła do stolicy Wielkopolski

18 bm. w godzinach popołudniowych przyjechała do naszego miasta — delegacja partyjna Charkowa z sekretarzem do spraw ideologicznych Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy — Jurijem Sklarowem na czele.

W skład delegacji ponadto wchodzi: I sekretarz Kijowskiego Komitetu Dzielnicowego w Charkowie — Leonid Kolesnikow, II sekretarz Nowożołamskiego Komitetu Dziel-

tali: sekretarz KW PZPR — Jerzy Gawrysiak, sekretarz Prezydium WRN — Edmund Piosik i kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR — Jan Bartkowiak. Obecny był rów-



Charkowska delegacja wraz z przedstawicielami wielkopolskich władz partyjnych i administracyjnych.

nicowego — Wasilij Litwin, główny inżynier Zarządu Mechanizacji Rolnictwa — Dmitrij Dikun oraz przewodniczący pracy komunistycznej — Wiera Ulesko.

Na dworcu w Poznaniu radzieckich gości serdecznie wi-

Odgłosy belgijskiej wizyty Rapackiego

Niemal wszystkie czwartkowe gazety zachodnoniemieckie szeroko informują o wynikach wizyty min. Rapackiego w Belgii, podkreślając, iż wizyta owa doprowadziła do dalszego zbliżenia między Polską i Belgią oraz że doprowadziła do większego zainteresowania rządu belgijskiego dla polskich koncepcji ograniczonych zbrojeń w Europie środkowej.

Wiele dzienników niemal jednogłośnie zauważa, iż wizyta w Belgii stanowi czynnik zdecydowanie umacniający politykę Polski zbliżenia i odprężenia między blokami.

Dużo uwagi prasa poświęca wypowiedziom min. Rapackiego na temat problemu niemieckiego i stosunków NRF — Polska.

Czwartkowe dzienniki belgijskie relacjonują obszernie przebieg ostatniego dnia wizyty ministra Rapackiego, przytaczają wypowiedzi wicepremiera Spaaka i ministra Rapackiego po podpisaniu umowy o współpracy ekonomicznej, przemysłowej i technicznej, jak również odpowiedzi ministra Rapackiego na pytania dziennikarzy. (PAP)

Zwolennicy Lumumby utworzyli jedną partię

Korespondent AFP w Leopoldville podaje, że wszystkie kongijskie partie polityczne o tendencji „lumumbistowskiej” postanowiły połączyć się i wydały w tej sprawie odpowiedni komunikat. Partie te wezmą udział w wyborach powszechnych, które mają się odbyć w marcu br. jako „Przymierze kongijskich ruchów narodowych — Lumumba”.

Nowa formacja polityczna Konga wysuwa przede wszystkim żądanie uwolnienia uwięzionych przywódców politycznych, a wśród nich Antoina Gizengi. (PAP)

W związku z bombardowaniem wsi ugandyjskich przez lotnictwo kongijskie Uganda zamknęła swe granice z Kongiem i Ruandą, które rząd Zombego znalazła się w bardzo trudnej sytuacji, gdyż zamknięcie granic uniemożliwia jej korzystanie z tras komunikacyjnych, którymi sprowadzała dotychczas towary do kraju. Władze Ugandy zamknęły również ruch lotniczy między Entebbe (Uganda) a Kigali (Ruanda).

Targowy kurs na nowoczesność?

Piętnaste Targi Krajowe odbędą się tym razem w dniach 21-28 marca br. Szacując po obszernej liście wystawców, (6,5 tysiąca) i proponowanej masie towarów wartości około 25 miliardów złotych — „Wiosna-65” zapowiada się jako niezwykle atrakcyjna impreza dla handlowców.

Mimo panującego ciągle jeszcze zjawiska tzw. rynku sprzedawcy, czyni się starania, by na zbliżających się Targach pokazać handlowcom większą różnorodność towarów rynkowych, o większych walorach estetycznych i użytkowych, jednym słowem — no wczesnych lepiej dostosowanych do żądań klienta. Taką ofensywę nowoczesności zapowiadają wystawcy i organizatorzy zwłaszcza w ekspozycji odzieży, obuwia, galanterii skóranej i włókien sztucznych i metalu dla potrzeb gospodarstwa domowego.

Generalny kurs na nowoczesność produkcji artykułów

Wszczęto postępowanie karne przeciwko... Hitlerowi

Prokuratura Sądu Krajowego w Berlinie zachodnim wszczęła postępowanie karne przeciwko Adolfowi Hitlerowi, uznanemu oficjalnie od 1956 r. za zmarłego.

Na podjęcie tej decyzji — jak oświadczył zachodniobermberski prokurator generalny Guenther — wpłynął fakt, iż z dniem 8 maja br., w wypadku gdyby Hitler jeszcze żył, zbrodnie jego i odpowiedzialność za śmierć milionów osób uległyby przedawnieniu. Prokuratura wydała także na wszelki wypadek nakaz aresztowania Hitlera.

Z inicjatywą wszczęcia postępowania przeciwko kanclerzowi III Rzeszy Niemieckiej wystąpiła centrala w Ludwigsburgu. (PAP)

Spotkanie Rusk Couve de Murville

Francuski minister spraw zagranicznych — M. Couve de Murville, rozpoczął w czwartek w Waszyngtonie 2-dniowe rozmowy z sekretarzem stanu USA — Deanem Ruskim.

Couve de Murville, który przybył do Waszyngtonu w środę wieczorem, spędzi w USA 5 dni z czego 3 dni w stolicy USA. W piątek ma go przyjąć prezydent Johnson.

Głównym tematem rozmów ministra francuskiego z Ruskim jest według powszechnych przypuszczeń sytuacja w Wietnamie i całych Indochinach. Jak wiadomo, stanowiska Paryża i Waszyngtonu w tej sprawie są rozbieżne.

Urządzenia rakietowe dla Japonii?

W Tokio mówi się, że 16 bm. w porcie Muroran (wyspa Hokkaido) wylądowało z amerykańskiego statku, zachowując tajemnicę, zagadkowy ładunek. Przedstawiciele japońskich sił zbrojnych, obecni przy tym, odmawiali odpowiedzi na pytania korespondentów. Ładunek przewieziony został następnie do amerykańskiej bazy lotniczej Titose. Według dziennika „Hokkaido Shimbun”, ładunek dostarczony z USA stanowiły wyrzutnie do pocisków kierowanych „Hawk”. PAP

Kair, Berlin i... Bonn

Gorączkowa akcja dyplomatyczna Bonn przeciwko ZRA, zmierzająca do anulowania lub przynajmniej zmniejszenia znaczenia wizyty Waltera Ulbrichta w Kairze, nie dała pożądanego efektu. Kair przygotowuje się na uroczyste przyjęcie Przewodniczącego Rady Państwa NRD.

Rząd boński postuluje się metodą — jego zdaniem, nieważnym działającą w odniesieniu do potrzebujących pomocy krajów trzeciego świata: szantażem gospodarczym, zapowiadając przerwanie pomocy dla ZRA. Tu jednak wpadł we własną pułapkę.

Po pierwsze, pomoc gospodarczą dla ZRA kierowana jest przeważnie kanałami prywatnymi, istnieje więc wszelkie prawdopodobieństwo, że przedsiębiorstwa prywatne będą nadal działać i rządowi bońskiemu trudno będzie wywierać na to wpływ.

Po drugie — co jest znacznie istotniejsze — pomoc gospodarczą NRD, jak stwierdził prezydent

rynkowych przejawiać się będzie na Targach wiosennych także w działalności organizacyjno-dydaktycznej wobec przemysłu i handlu. Producentom umożliwi się szczegółową informację techniczną, dotyczącą metod i efektów wytwarzania, konsultację ze strony placówek naukowych, Handlowcy z kolei zapoznani zostaną z kierunkami mody i wzornictwa przemysłowego na specjalnych prelekcjach, odczytach i pokazach oraz na osobnym stoisku informacyjnym Centralnego Biura Wzornictwa Przemysłu Lekkiego.

Dla porównania rezultatów całej tej kampanii w targowej ekspozycji wyodrębnione zostaną nowości przedstawione przez wystawców. Podobnie wyeksponowane będą także propozycje eksportowe producentów oraz wzory wyrobów dotychczas importowanych, które obecnie zamierza się produkować w kraju.

Innym wyrazem dostosowania Targów Krajowych do aktualnych potrzeb gospodarki na rynku jest inicjatywa drobnej wytwórczości, która poświęci specjalne stoisko dla zilustrowania problemu chałupnictwa. W ekspozycji tej ujrzymy wyroby, produkowane dotychczas przez chałupników lub proponowane im obecnie, wymagające dużego nakładu prostej pracy ludzkiej, lub nieopłacalne w produkcji wielkoseryjnej. Tutaj także zademonstruje się formy usług, które mogą i powinny być wykonywane przez chałupników. Będzie to zatem praktyczny wykład kierunków rozwoju chałupnictwa.

Jak zwykle na Targach Krajowych, zapowiedzieli liczny udział centrala i przedsiębiorstwa polskiego handlu zagranicznego. Rezultaty ich występu na ubiegłej „Jesieni” były wcale okazałe: zakontraktowano wówczas na eksport 380 artykułów, a jednocześnie znaleziono producentów na 265 wyrobów przedtem importowanych. Można więc sądzić, że i tym razem wyniki nie zawiodą oczekiwania handlu zagranicznego. (ZS)

Krytyka rządu bońskiego

Przeciw broni atomowej i wyścigowi zbrojeń w NRF wystąpił przewodniczący zachodniemieckiego Związku Metalowców, Otto Brenner, przemawiając w Berlinie na konferencji miejscowego związku metalowców. Brenner poddał ostrej krytyce politykę rządu NRF, który, według jego słów, okazał się niezdolnym do rozstrzygnięcia w interesie narodu niemieckiego kwestii polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Zakończona wizyta Subandrio

Pierwszy wicepremier i minister spraw zagranicznych Indonezyj Subandrio zakończył w piątek wizytę oficjalną w Pakistanie i udał się do Dżakarty.

Subandrio przeprowadził w Pakistanie rozmowy z prezydentem Ayub Khanem, ministrem spraw zagranicznych Bhutto i innymi osobistościami oficjalnymi. Podczas rozmów szczególną uwagę zwrócono na sytuację w Azji południowo-wschodniej.

Naser, jest korzystniejsza dla krajów arabskich, jest bowiem niższe oprocentowanie i nie towarzyszą jej żadne warunki polityczne. Od chwili podpisania w 1953 roku układu handlowego i płatniczego, NRD dostarczała już do ZRA wiele kompletnych obiektów przemysłowych oraz maszyn i urządzeń.

Rząd ZRA dobrze pamięta wreszcie, że w okresie kryzysu sueskiego, właśnie Niemiec Republika Demokratyczna popierała niemieckie aspiracje Egiptu.

Zawiódł także inny środek, który w opinii kół politycznych NRF, podzielać miał „łagodząco” na kraje arabskie: wstrzymanie dostaw broni dla Izraela. Decyzja ta spowodowała jedynie pogorszenie dobrych dotychczas stosunków NRF z Izraelem.

Trzymając się uparcie nierealistycznej doktryny Hallsteina, negującej istnienie NRD, rząd boński naraził się na konflikt ze światem arabskim i pogłębił swą izolację. Jednocześnie pobity został własną bronią; reakcja na kampanię szantażu wobec krajów Bliskiego Wschodu wpłynęła na wzrost prestiżu Niemieckiej Republiki Demokratycznej. M. J.

Stany Zjednoczone znów naruszyły suwerenność DRW

Nowy sukces partyzantów południowowietnamskich

W czwartek nad ranem cztery okręty USA i Pld. Wietnamu wtargnęły na wody terytorialne Demokratycznej Republiki Wietnamu u wybrzeży prowincji Nghe-An i ostrzelały miejscowość Quinh-Tap.

Napotkawszy ogień napastnicze okręty umknęły w kierunku południowym. Były one jednak ścigane przez torpedowe kutry DRW, które uszkodziły dwie jednostki przeciwnika.

Informując o tym incydencie Wietnamska Agencja Prasowa dodaje, że rzecznik



Amerykane ewakuują rodziny swoich wojskowych z Wietnamu Południowego. Na zdjęciu: ambasador Taylor odprowadza swoją żonę do samolotu.

CAF — Photofax

Zamach stanu w Sajgonie

Agencja Associated Press podała w piątek rano, iż w Sajgonie dokonany został kolejny zamach stanu. Według pierwszych doniesień, zamach zakończył się sukcesem.

Na czele przewrotu stoi pułkownik Pham Ngoc Thao. Oświadczył on, iż ma poparcie 25,9, 7 i 5 dywizji, które stacjonują w pobliżu Sajgonu oraz części południowo-wietnamskiej piechoty morskiej i wojsk lotniczych.

Pułkownik Thao oświadczył w wywiadzie dla agencji AP, iż dowódca armii południowo-wietnamskiej gen. Nguyen Khanh oraz dowódca sił lotniczych gen. Nguyen Cao Ky zostali aresztowani.

Przywódca zamachu oświadczył przez radio sajgońskie, które otoczyły czołgi, iż przewrót wymierzony jest przeciwko gen. Nguyen Khanowi. Pułkownik Thao określił Khanha jako dyktatora. Po informowaniu on, iż był ministrem obrony Wietnamu Południowego i obecnym ambasadorem w Waszyngtonie Tran Thien Kiem powrócił w ciągu kilku najbliższych godzin do Sajgonu, aby wspólnie z nim stanąć na czele nowych władz.

Zamach dokonany został w piątek we wczesnych godzinach popołudniowych czasu lokalnego. Czołgi zajęły stano wiska przed kilkoma ważnymi obiektami wojskowymi oraz koszarami, wszelkie połączenia telefoniczne z Sajgonem zostały przerwane. Lotnisko jest zamknięte.

Ambasador USA w Sajgonie nie oświadczył w rozmowie z korespondentem agencji AP, iż nic nie wie, co się dzieje w Sajgonie.

Nad Sajgonem krąży samoloty wojskowe. Według dotychczasowych doniesień, w mieście nie zanotowano żadnej strzelaniny. (PAP)

czelnego Dowództwa Wietnamskiej Armii Ludowej zastosował w czwartek do Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli list, w którym zwraca uwagę na ten nowy prowokacyjny akt ze strony USA i ich południowowietnamskich marionetek.

Robert McNamara, amerykański minister obrony, powiedział w czwartek, że „obecna sytuacja w Południowym Wietnamie jest poważna, ale bynajmniej nie beznadziejna”.

W oświadczeniu przygotowanym dla komisji sił zbrojnych Izby Reprezentantów, minister oznajmił też, że USA „nie mogą” wycofać się z Południowego Wietnamu, ponieważ gdyby to uczyniły, „ekspansja” komunistów w Azji poczyniłaby nowe postępy.

Omawiając szczegółowo sytuację wojskową i polityczną w Południowym Wietnamie, McNamara stwierdza, że w ostatnim okresie wzrosły siły powstańcze oraz straty wojsk rządowych. Minister pociesza kongresmanów, że w ciągu minionych 12 miesięcy wojska reżimu sajgońskiego otrzymały lepsze wyposażenie i poważną ilość nowej broni, ale równocześnie przyznaje, że wyniki walki między rządem sajgońskim i powstańcami o wpływy wśród ludności „nie są tak pomyślne”, szczególnie na wsi.

Agencja AP, powołując się na oficjalne informacje władz sajgońskich, donosi, że w czwartek doszło do starcia między oddziałami rządowymi i partyzantami w prowincji Quang Tin. Według pierwszych doniesień 16 żołnierzy rządowych zginęło, 28 zostało rannych, a 29 uznano za zaginionych.

Departament obrony USA zakomunikował w czwartek oficjalnie, że w ciągu 4 lat (od 1. I. 1961) zginęło w Wietnamie Południowym 401 wojskowych amerykańskich.

Specjalny wysłannik PAP, red. Stanisław Bateczko, donosi:

Spokojna atmosfera w Hanoi zadaje kłopot „psy-

Z dyskusji nad 5-latką

W Poznańskich Zakładach Tłuszczowych

Coraz szersze upowszechnienie pralek domowych i tkanin z włókien syntetycznych spowodowało zmiany w popycie na środki piorące. Obniżyło się zużycie tradycyjnego mydła, a gwałtownie wzrosło zapotrzebowanie na różne proszki do prania.

Poznański ośrodek przemysłu tłuszczowego (dawn. „Tukan” i „Blask”) daje około 12 proc. produkcji krajowej mydła i 23 proc. proszków. Jednakże wskutek nieopanowania nowej technologii, proszownik produkuje rocznie zamiast przewidzianych 20.000

chologicznym” bombardowania DRW, które w myśl strategów USA, ma złamać wolę walki narodu wietnamskiego o zjednoczenie.

Hanoi w pełnej krasie wietnamskiej wiośny tchnie spokojem. Odwołano zarządzenie o ewakuacji dzieci z miasta na wieś.

Wszystkie zakłady przemysłowe pracują normalnie realizując nowe zadanie, postawione przez partię i rząd: osiągnąć trzy szczyty — wysokiej wydajności pracy, wysokiej jakości i wysokiej oszczędności.

Prasa czwartkowa donosi o wizycie prezydenta Ho Chi Minha w jednej ze spółdzielni produkcyjnych. Podczas swej wizyty prezydent Ho Chi Minh całą swoją uwagę poświęcił problemom produkcyjnym.

PAP

Hiszpańscy faszysty knują nową zbrodnię

Oświadczenie Polskiego Komitetu Solidarności z Ludem Hiszpanii

Reżim faszystowski w Hiszpanii przygotowuje nową zbrodnię. 60-letniego Justo Lopez de la Fuente b. dowódcę 36 brygady armii republikańskiej w okresie wojny domowej, skazanego już za działalność antyfaszystowską na 23 lata więzienia, władze frankistowskie mają zamiar postawić przed sąd wojenny za działalność w latach 1936—1939 co grozi mu karą śmierci.

Przygotowuje się nową zbrodnię z rządu nieuczciwych, które faszystom hiszpańskim popiełnią, a której ostatnią ofiarą był rozstrzelany w 1963 r. w Madrycie zasłużony działacz robotniczy, bohater Julian Grima, członek Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Hiszpanii.

Faktyczną i jedyną zbrodnią Justo Lopez de la Fuente jest to, że był wierny Repu-

blice Hiszpańskiej i w szeregach jej armii walczył przeciwko rodzimym faszystom wspomaganiemu przez Hitlera i Mussoliniego.

Polski Komitet Solidarności z Ludem Hiszpanii zgodnie z opinią całego naszego społeczeństwa protestuje przeciwko zamierzonemu nowemu bestialstwu władz faszystowskich w Hiszpanii.

Domagamy się zaniechania procesu! Domagamy się wolności dla Justo Lopez de la Fuente! Domagamy się wolności dla wszystkich antyfaszystów więzionych w frankistowskiej Hiszpanii.

Polski Komitet Solidarności z Ludem Hiszpanii

Warszawa, 18 lutego 1965 r.

Justo Lopez de la Fuente (60 lat) od 1932 r. członek Komunistycznej Partii Hiszpanii, w okresie wojny domowej dowódca 36 brygady armii Republiki Hiszpańskiej, w okresie 1939—1962 przebywał na emigracji we Francji, Czechosłowacji i ZSRR.

W 1962 r. wraca nielegalnie do Hiszpanii i bierze tam aktywny udział w podziemnej walce przeciwko faszystom.

W kwietniu 1964 r. zostaje aresztowany i 2 grudnia 1964 roku skazany przez Sąd Bezpieczeństwa Publicznego na 23 lata, 3 miesiące więzienia i 150 tys. peset grzywny za przynależność do KPH.

Naruszenie układu

o Spitsbergenie

Nota ZSRR do Norwegii

Rząd radziecki uważa budowę stacji telemetrycznej na Spitsbergenie za poważne naruszenie międzynarodowego układu o Spitsbergenie z 1920 roku, który zakazuje wykorzystywania tego archipelagu do celów wojskowych. Stwierdzenie to zawarte jest w nocie rządu radzieckiego przekazanej 17 lutego przez ambasadora ZSRR w Oslo Lunkowa przedstawicielowi rządu Norwegii w związku z planami budowy na Spitsbergenie przez władze norweskie oraz europejską organizację do spraw badań kosmicznych stacji telemetrycznej dla obserwacji sztucznych satelitów ziemi i innych obiektów kosmicznych. Stacja taka — stwierdza nota — może być wykorzystywana w celach wojskowych, zwłaszcza dla wywiadu kosmicznego, radiotechnicznego i innego nad terytorium Związku Radzieckiego, szczególnie nad jego północnymi rejonami. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Idziorek.



Radzieckie załogi pancerne odegrały podczas II wojny światowej w wyzwoleniu naszych ziem i potem w zwycięskim marszu na Berlin ogromną rolę. Dalekie rajdy i błyskawiczne uderzenia dezorganizowały hitlerowskie linie obronne.

Punkt dowodzenia: Opera Poznańska

Ze wspomnień Marszałka Czujkowa

Do 5 lutego nasze grupy szturmowe oczyściły całkowicie z przeciwnika część mieszkaniowych dzielnic Poznania. W oblężeniu znajdowały się jeszcze Cytadela oraz wschodnia część miasta. Garnizon bronił się z zaciekłością skazańca. W Cytadeli ukryło się około dwadzieścia tysięcy żołnierzy i oficerów, na czele z dwoma dowódcami — byłym komendantem generałem Matternem i nową kreaturą Hitlera, zagorzałym nacjonalistą — Gonnellem...

Nasze czołgi, przedarłszy się nad rów — stanęły; spróbuj opuścić się — nie ocaleje ani silnik, ani wieża, ani działo. Na pomoc czołgom podciągnięto działa dużych kalibrów. Prowadziły ogień wprost, z odległości 300 metrów. Ale nawet pociski dział 203 mm, choć wdzierały się w ściany, nie spowodowały większych szwerek. Trzeba było szukać innych metod i środków...

W ciągu dni szturm Cytadeli byliśmy świadkami wyjątkowej bezwzględności nacjonalistycznych oficerów wobec własnych żołnierzy. Zrelacjonuję jeden z epizodów, który mną wstrząsnął.

Swoją punkt obserwacyjny umieściłem w pobliżu miejsca walk, na górnych piętrach teatru miejskiego (tj. gmachu opery, nazywanego do roku 1945 teatrem wielkim — dop. tłum.). Wraz ze mną był dowódca korpusu generał Sze-mienkow i mój zastępca, generał Duchanow. Obserwowaliśmy przeciwnika z okna szczytowego pokoju.

Nagle widzę... Na wewnętrznym wale

twierdzy, za rowem, pojawili się hitlerowcy z białymi flagami. Rzucili swą broń, wyraźnie pokazując, że chcą się poddać do niewoli. Nasi żołnierze przerwali ogień i podeszli w stronę rowu dla przyjęcia jeńców.

Ale oto grupa Niemców, stojących na wale, gwałtownie zaczęła rzędnąć, ludzie jakoś nienaturalnie, jeden za drugim, zaczęli padać na ziemię walu i stąd staczać się do rowu. Wkrótce cały wał opustoszał.

Okazało się że całą tę grupę rozstrzelali ze stanowisk ogniowych wewnętrznych kazamat własni oficerowie!

Szczegół ów świadczył, że spora część załogi stanowią faszystki, którzy będą stawiać długi i nieprzejednany opór. Zebrałem dowódców jednostek i wydałem rozkaz przygotowania się do szturm.

Przeciwnik dysponował dużą liczbą „panzerfaustów” — niebezpiecznej broni do walki wręcz. Przebiły one pancerz każdego czołgu, mogły rozbić nawet mury grube na jedną, półtora cegły. Zasięg skutecznego działania tej broni wynosił 50-100 m. W walkach o Cytadelę hitlerowcy używali nawet przeciwko pojedynczym żołnierzom. Ale i my zagarnęliśmy pełne magazyny tej taniej i nieskomplikowanej broni. Nasi żołnierze szybko oswoili się z nią i używali jej rozbijając otwory strzelnicze, punkty ogniowe i ściany kazamat.

Rankiem 21 lutego szturm Cytadeli osiągnął punkt szczytowy. Wreszcie udało się nam wysadzić zewnętrzną ścianę

z cegły. Rów w niektórych miejscach był zasypany faszyzma.

Zachodnie skrzydło blokad pododdziały 27 gwardyjskiej dywizji. Zastępca dowódcy tej dywizji — gen. Duka zaproponował załogę tego skrzydła kapitulację. Lecz faszystowski oficerowie odrzucili propozycję. Wówczas gen. Duka, niegdyś dowódca parazytów na terenie Białorusi wydał rozkaz stoczenia do rowu, ku głównemu wejściu do skrzydła, kilku beczek z płonącym mazutem, by przy pomocy dymu wykurzyć hitlerowców.

Walka toczyła się na wszystkich odcinkach. Szczególnie uporczywa była w południowej fosie Cytadeli, gdzie nasze wojska stopniowo przebiły się do wnętrza i oczyszczały duży, obejmujący obszar jednego kilometra kwadratowego, dziedziniec twierdzy. Tu też, przez wyrwę w ścianie, zaczęły wdzierać się czołgi i działa samobieżne.

Nie ulegało wątpliwości: go dziny istnienia Cytadeli są już policzone. Nie chcąc przelewu krwi, raz jeszcze zwróciłem się przez radio do obleżonego garnizonu proponując kapitulację. Ale i tym razem przeciwnik nie przyjął mojej propozycji. Bezsensownie wyciął resztki swych sił. Jego próby wyrwania się spod ziemi i kontratakowania, pozostały bezowocne. Przyniosły faszystom jedynie straty.

Nadchodził 23 luty — święto Armii Radzieckiej. Wczoraj poprzedzającego je dnia, ze-

brałem w jednej z sal teatru (tj. Opery Poznańskiej) dowódów korpusu i dywizji, by nakreślić plan dalszych działań. Ocena sytuacji była zgodna: wróg goni resztką sił. Zbiegowie zeznawali, że podziemne umocnienia są przepełnione rannymi, że brak medykamentów. Wewnętrzny wodociąg był uszkodzony, oblężeni odczuwają brak wody.

Około godziny 22 (czasu moskiewskiego) został wezwany do telefonu dowódca 74 gwardyjskiej dywizji gen. Bakanow, którego wojska walczyły w rejonie centralnej bramy Cytadeli.

Zakończywszy rozmowę, generał poprosił mnie o pozwolenie pojechania tam dla przyjęcia parlamentariuszy. W pół godziny do pokoju, w którym siedzieliśmy odpoczywając, wszedł były dowódca twierdzy generał major Mattern — niesłyszalnie spały mężczyzna, ważący około 8 pudów. Dyżurny przekazał mi list od generała Gonella, w którym ten prosił radzieckie dowództwo o okazanie pomocy rannym. Na pytanie gdzie jest sam komendant, Mattern odpowiedział, iż Gonell popełnił samobójstwo. Kiedy zaś spytałem się, jak czuje się generał Mattern, on, wzruszając ramionami i posapując, powiedział: „No cóż, ja nie jestem członkiem partii nacjonalistycznej, nie chciałbym niepotrzebnie przelewać krwi, znam bezradność położeńia. Hitler kaput!”

Mattern opowiedział, że z 43 000 niemieckich żołnierzy i oficerów znajdujących się w Poznaniu, pozostało zdolnych do walki około 12 000 (...).

Rankiem 23 lutego, wyciekając na kolumny jeńców, spodziewaliśmy się ujrzeć ludzi wyniszczonych długotrwałym oblężeniem. Lecz Niemcy trzymali się na ogół dzielnie; byli mówiąc po kawalersku „przy kości” i nieule umundurowani. Przypomniał mi się Stalingrad, przełom stycznia i lutego 1943 roku. Wówczas to kolumny jeńców szły ponuro przez Wołgę. Byli głodni, obrośnięci, obdarci, obuci w stromiane papuce. Ledwie stawiali nogi. Tam nad Wołgą, gdzie nastąpił przełom wojny, Niemcy nie byli jeszcze zmuszeni oddawać się masowo do niewoli. Teraz zaś najwidoczniej utracili wiarę w zwycięstwo... U każdego z nich w pogotowiu były słowa: „Hitler kaput!”

W dzień sławnej rocznicy Armii Radzieckiej — 23 lutego 1945 roku, stolica naszej Ojczyzny odnotowała zwycięstwo mych wojsk w Poznaniu dwunastoma salwami z 224 dział.

Tłumaczył:

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

PPZEMIANY SPOŁECZNE W NASZYM MIEŚCIE

Przeobrażenia społeczne, które się dokonały w naszym mieście w ostatnim dwudziestolecu, można by zamknąć w dwóch słowach: modernizacja społeczna. Proces ten jest funkcją, zainicjowaną w naszym kraju na niebywałą skalę industrializacji — jako jedynego sposobu pomnożenia dochodu narodowego, wzrostu energii na głowę, wejścia w szeregi wysoko rozwiniętych społeczeństw, przełamania nareszcie owego circulus vitiosus, w którym niski dochód uniemożliwiał inwestycje, a brak inwestycji przekreślał szansę zwiększenia dochodu narodowego. Mówimy często — i nie ma w tym żadnej przesady — iż w Poznaniu dokonała się rewolucja przemysłowa. Z miasta o słabo rozwiniętym przemyśle, stał się Poznań potężnym ośrodkiem przemysłowym, w którym prawie połowa mieszkańców związana jest z procesem produkcji przemysłowej. Biorąc jako miarę uprzemysłowienia liczbę osób zatrudnionych w przemyśle i rzemiośle przemysłowym na 1.000 mieszkańców. Poznań wyprzedza Kraków z Nową Hutą, Wrocław, Gdańsk, Bydgoszcz, Warszawę, Szczecin, Lublin, ustępując pod tym względem jedynie Łodzi i Katowicom. Fakt ten nie przesądza o zaskoczeniu dla mieszkańców innych miast czy regionów, operujących ciągle stereotypem mieszczańskiego Poznania. Krajowa prasa codzienna czy periodyki dopiero niedawno zaczęły odkrywać ów przemysłowy Poznań. Fakt ten natomiast dostatecznie już utrwalił się w świadomości samych mieszkańców naszego miasta. W wypowiedziach przesłanych na konkurs „Czym jest dla Ciebie miasto Poznań?” — nota bene, nader interesujących i obfitych — przeświadczenie o wielkim awansie gospodarczym i społecznym Poznania, który stał się jego udziałem na skutek uprzemysłowienia, wybija się na czoło.

Przemiany społeczne w Polsce traktuje się niejednokrotnie jako społeczne skutki uprzemysłowienia. To ostatnie występuje jako czynnik sprawczy, zmienna niezależna, zaś różne zjawiska i procesy społeczne — jako zmienne zależne. Industrializacja kraju, wprawiający w ruch mechanizm ruchliwości przestrzennej i społecznej, przemierzając masową ludność wiejską do miast i wciągając ją w system pracy przemysłowej, ujawnia zarazem — częstokroć dramatycznie — głębokie różnice, jakie istnieją między poszczególnymi regionami w zakresie infrastruktury nie tylko materialno-technicznej, ale i — jeśli tak można powiedzieć — psychospołecznej, znamionującej się m.in. istnieniem tradycji i kultury pracy, umiejętnościami technicznymi i ogólnym ogładaniem. W związku z tym, można by wyłonić dwa typy industrializacji, modernizacji społecznej w Polsce. Jeden wykazuje dużo rysów dezorganizacji społecznej, kojarzy się z masową migracją ze slabo pod względem ekonomicznym, przestrzennym i społeczno-kulturowym zurbanizowanych terenów; zarówno opanowywanie przez przybyszów tajemnic zawodu, zdobywanie kultury pracy, jak i przyswajanie sobie miejskiego sposobu życia, korzystanie z jego instytucji i urządzeń — jest procesem długim i trudnym. Przykładem niektóre regiony i ośrodki uprzemysłowane w Małopolsce, na Lubelszczyźnie czy Kielecczyźnie. Drugi, to typ „organiczny” — stosunkowo szybki, harmonijny, bez rażących zjawisk patologii i dezorganizacji społecznej.

Przykładem jest właśnie Poznań. Analiza wszystkich czynników, określających charakter industrializacji Poznania (wysoki stopień „zurbanizowania” — rolniczego wszak w swym charakterze — regionu wielkopolskiego, z którego rekrutuje się zdecydowana większość napływu do Poznania, co widoczne jest w zagospodarowaniu przestrzeni na wsi na modłę miejską, nasyceniu pracą pozarolniczą, stosowaniu rachunku ekonomicznego, form zbiorowego współdziałania właściwych życiu miejskiemu, istnieniu „miejskich” umiejętności i „miejskiej”, racjonalistycznej mentalności; dawne tradycje przemysłu i rzemiosła wytwórczego; istniejąca kadra wysoko kwalifikowanych robotników i personelu inżynieryjno-technicznego; wysoka kultura pracy; rozwinięta infrastruktura (pozwala zrozumieć zaskakujące na pierwszy rzut oka dwa zjawiska: Jedno, to, iż „rozruch” nowych zakładów w Poznaniu trwa tak krótko w zestawieniu z identycznymi zakładami, powstającymi gdzie indziej (np. Fabry-

Doc. dr JANUSZ ZIOŁKOWSKI

Dokończenie na str. 4

Laureaci nagród Poznania i Województwa za rok 1964

W dziedzinie nauki i techniki

Doc. UAM dr ANTONI CZUBIŃSKI za duży i bardzo wartościowy dorobek naukowy w dziedzinie historii XIX i XX wieku, dotyczący przede wszystkim masowych ruchów społecznych, także regionu wielkopolskiego.

Prof. dr WŁADYSŁAW ORLICZ, kierownik Katedry Matematyki UAM, czołowa postać wśród matematyków regionu wielkopolskiego, jeden z najwybitniejszych matematyków polskich — za wielki dorobek naukowy, wykształcenie poważnej kadry matematyków dla naszego regionu, stworzenie w Wielkopolsce poważnego ośrodka badawczego.

Prof. dr ZBYSZKO TUCHOLKA, kierownik Katedry Chemii Rolnej WSR, szczególnie za wyniki prac naukowych nad wpływem mikroelementów na planowanie upraw rolnych w województwie poznańskim, wprowadzenie tych wyników do praktyki obniżyło stopień zachorowalności roślin, a tym samym pozwoliło uzyskać wyższe plony. Wybitny popularyzator nauki rolniczej wśród rolników-praktyków.

Zespół pracowników naukowych Instytutu Zachodniego: dr ZYGMUNT DULCZEWSKI, dr ANDRZEJ KWILECKI, dr ZDZISŁAW NOWAK, prof. dr KAROL MARIAN POSPIESZAŁSKI, dr MIECZYSLAW SUCHOCKI, prof. dr STANISŁAW ZAJCHOWSKA — za poważne zasługi w zakresie badań naukowych nad ziemiami zachodnimi i współczesnymi Niemcami, za

dorobek naukowy w postaci szeregu wybitnych dzieł demaskujących ludobójczy charakter niemieckiego imperializmu oraz dzieje okupacji hitlerowskiej (w tym na terenie Wielkopolski).

PIOTR BUJNY, kierownik Wydziału Pasów Klinowych w Zakładach Przemysłu Gumowego „Stomil” — za zasługi w odbudowie zakładów, a później w uruchamianiu nowej produkcji pasów klinowych, za wybitne osiągnięcia w dziedzinie racjonalizacji produkcji, które wysunęły go do czołówek racjonalizatorów produkcji w skali przemysłu gumowego.

Zespół pracowników Politechniki Poznańskiej: dr inż. TADEUSZ GIECIEWICZ, dr inż. PRZEMYSŁAW GIECIEWICZ, inż. LECHOSŁAW GRUSZCZYŃSKI — dyrektor Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego, mgr inż. JERZY BIJA-SIEWICZ — naczelny inżynier ZEZO — za opracowanie metody produkcji węgla aktywnych, będących produktem deficytowym w skali światowej. Zespół umożliwił wykorzystanie ksyliotów z węgla brunatnego do przerobu ich na węgle generatorowe, żarzone i aktywne, co z uwagi na wielkopolskie złoża węgla brunatnego (Konin, Turek) ma ogromne znaczenie także i dla dalszej aktywizacji gospodarczej naszego regionu.

Zespół pracowników Instytutu Technologii Drewna: dr inż. EDWARD TAROCIŃSKI, mgr inż. PIOTR STOLARSKI, mgr EDMUND URBANIK — za opracowanie zagad-

nienia zabezpieczania materiałów tartych przed sinizną, co przyniosło wielomilionowe oszczędności.

Zespół pracowników Stacji Hodowli Roślin w Szelejewie, pow. Gostyń: inż. HENRYK GACARZEWICZ, mgr MARIAN PESTKA, inż. WŁADYSŁAW PIOTROWSKI, inż. MAREK SUCHORSKI — za poważne zasługi w zakresie nasiennictwa, zarówno dla województwa poznańskiego jak i dla kraju, w szczególności za wyhodowanie i wprowadzenie do produkcji szeregu wartościowych odmian roślin (m. in. wyki jarej szelejewskiej, pszenicy ozimej szelejewskiej), co ma na celu podniesienie wydajności zbóż, roślin motylkowych, okopowych i pastewnych.

Zespół pracowników Biura Projektów Budownictwa Komunalnego: mgr inż. ANDRZEJ RAWACKI, inż. MIROSLAW SYNORADZKI, mgr inż. ADAM MARUNIEWICZ — za dorobek w postaci wielu dokumentacji, według których zrealizowano m. in. ujęcie wody dla Poznania pod Mosiną, przebudowę ul. Głogowskiej, a w szczególności za dokumentację trasy chwaliszewskiej łączącej z mostami Chrobrego i Cybińskim.

Nagroda młodych

Dr med. JAN STEFFEN z Zakładu Patologii Ogólnej i Doświadczalnej Akademii Medycznej — za dorobek naukowy w dziedzinie nefrologii doświadczalnej, pierwsze w kraju opracowanie metodyki badania transportu cewkowego metodą „Stop-flow”, zorganizowanie faktycznie pierwszej w kraju pracowni cytogenetycznej.

W dziedzinie upowszechniania kultury

KAZIMIERZ BUREK, kierownik wydziału Zjednoczenia Przemysłu

Taboru Kolejowego, od 40 lat działacz kultury w amatorskim ruchu muzycznym i chóralnym w Wielkopolsce — za osiągnięcia w upowszechnianiu kultury muzycznej.

Doc. FLORIAN DĄBROWSKI, kierownik Katedry Kompozycji PWSM i prezes Koła Związku Kompozytorów Polskich — za działalność naukową i pedagogiczną, organizację życia muzycznego naszego regionu oraz popularyzację muzyki.

Dr LUCJAN DEMBOWSKI, społecznik, działacz rad narodowych i Frontu Jedności Narodu, wieloletni przewodniczący Komitetu Blokowego, inicjator i opiekun świetlicy przy KB nr 13 w Poznaniu (na Wildzie), wychowawca młodzieży — za popularyzację problematyki kulturalnej a szczególnie teatru wśród dzieci i młodzieży.

EDMUND KORYBAŁSKI, nauczyciel muzyki i śpiewu w Liceum Pedagogicznym w Rogoźnie, pow. Oborniki, społeczny działacz kulturalny i oświatowy — za popularyzację ruchu śpiewaczego i muzycznego i o osiągnięcia na tym polu nieprzeciętnych wyników.

CZESŁAW KROLEK, kierownik Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Nowym Tomyślu — za postawienie tej biblioteki w rzędzie najlepszych i najnowocześniejszych w województwie.

WANDA POLASZEWSKA, kierowniczka Działu Informacyjno-Bibliograficznego Miejskiej Biblioteki im. E. Raczyńskiego — za działalność w amatorskim ruchu kulturalnym, a w szczególności za wieloletnią pracę organizacyjną wokół ogólnopolskich konkursów recytatorskich.

MARIA POLCYN, kierownik Zakładowej Biblioteki Zawodowej Za-

kładów H. Cegielski — za osiągnięcia na polu rozwoju czytelnictwa wśród załogi.

Mgr URSZULA WIERZBICKA, nauczycielka Liceum Ogólnokształcącego w Stupcy — za szczególne osiągnięcia w pracy pozaszkolnej w szkole, znakomite prowadzenie zespołów recytatorskich i teatralnych, a w efekcie — upowszechnianie kultury teatralnej i żywego słowa.

BRONISŁAW ZIELIŃSKI, nauczyciel muzyki w Liceum Pedagogicznym w Wągrowcu, organizator i dyrektor Społecznego Ogniska Muzycznego przy Powiatowym Domu Kultury, inicjator i organizator wielu imprez artystycznych — za upowszechnianie kultury muzycznej.

Zespół pracowników Domu Kultury w Lesznie: MIECYSŁAW KUDELLA, ZDZISŁAW SMOŁUCHOWSKI, JERZY MIZGAŁSKI, JACEK MAŁECKI, ZENON BALIŃSKI — za podniesienie tej placówki do czołówek krajowej i przekształcenie jej w inspiratora życia kulturalno-oświatowego na terenie Leszna i powiatu, a także i na dalszym terenie.

Zespół recenzentów i popularyzatorów filmowych: red. ZDZISŁAW BERT, red. CZESŁAW RADOMIŃSKI i mgr KAZIMIERZ MLYNARZ — za zasługi w popularyzacji filmu wśród szerokich rzesz społeczeństwa Poznania i województwa poznańskiego.

Zespół studenckiego teatru „Nurt”: BOGDANA ZAGÓRSKA, ZDZISŁAWA SOŚNICKA, ZYGFRYD KLAUS, BOGDAN DUDEK, WACŁAW STRYKOWSKI, ADAM BERNARD — za upowszechnianie kultury w środowisku studenckim, a także na wsi, w miasteczkach, w domach kultury.

PRZEMIANY SPOŁECZNE W NASZYM MIEŚCIE

Dokończenie ze str. 3

ka Łożysk Tocznych w Poznaniu i Kraśniku); drugie to, że tak szybko dokonuje się tu przejście na nową technologię (np. podjęcie produkcji silników okrętowych w Zakładach Cegielskiego). Poznań, w którym dokonała się zasadnicza przemiana struktury społeczno-zawodowej, który po raz pierwszy w swych dziejach stał się miastem robotniczym i miastem inteligencji technicznej, w którym tak szybko dokonano się wtopienie przybyszów (liczba ich w latach 1946 — 63 wynosiła około 80 tys.) w społeczność miejską, oraz zespolenie „nowych” robotników ze „starymi”, w którym zabrakło rażących zjawisk patologii społecznej, towarzyszących zwykle uprzemysłowieniu (wskaźnik przestępstw na 10 tys. mieszkańców w r. 1958, a więc w okresie bliskim najintensywniejszej industrializacji, był w Poznaniu niższy ze wszystkich większych miast Polski) — jawi się, jako klasyczny typ „organicznej” modernizacji społecznej. Równocześnie zaś — jako swojego rodzaju model socjalistycznej industrializacji. Zdać się nie ulega wątpliwości, iż przesłedzenie poznańskiej drogi uprzemysłowienia może mieć niepośledni walor dla polityki rozmieszczania sił wytwórczych i polityki procesów urbanizacyjnych w naszym kraju, (badania zespolowe nad tym zagadnieniem podjęło seminarium socjologii miasta, działające w Katedrze Socjologii UAM).

W okresie, którego rok dwudziesty mija w chwili obecnej, nastąpiło w Poznaniu ogromne podniesienie rangi pracy wśród ogółu mieszkańców. Chodzi tu przy tym o pracę — by tak rzec — sprofesjonalizowaną, charakteryzującą się coraz to wyższymi kwalifikacjami, zdobywanymi w ramach instytucji publicznych kształcenia, pracę „utechniczoną”, o dużym ładunku umiejętności i myśli twórczej. Modernizacja na płaszczyźnie pracy ludzkiej jest u nas ogniwem wiodącym całego procesu. W związku z tym rośnie w życiu naszego miasta ranga zakładu przemysłowego (zjawisko to zresztą typowe dla całego kraju; w Poznaniu wszakże, może właśnie z uwagi na „młodość” i dynamiczność uprzemysłowienia, wydaje się występować w szczególnym natężeniu). To przezeń dokonywał się w dużej mierze proces adaptacji nowego robotnika, niedawno przybyłego ze wsi czy małego miasteczka do warunków życia wielkomiejskiego; zakład pracy ofiarowywał mieszkanie, pod względem standardu nie dające się zgoda porównać z mieszkaniem uprzednim; zakład umożliwiał zdobycie czy pogłębienie wykształcenia; przez zakład pracy odbywała się promocja zawodowa, a więc i społeczna; zakład przede wszystkim udostępniał zdobycze medycyny, higieny, kultury masowej; w zakładzie powstawały grupy przyjacielskie, w zakładzie formowały się nowe postawy i wartościowania wobec pracy, autorytetów, dobra społecznego; zakład pracy organizował spędzanie czasu wolnego. Ale nie na tym kończy się socjo- i kulturotwórcza rola poznańskiego zakładu przemysłowego. Występując jakby w roli „konkurenta” osiedla, w którym w imię priorytetu powierzchni mieszkalnej, rezygnować trzeba często z różnych urządzeń kulturalnych i społecznych, on właśnie tworzy kino, klub, kawiarnię, świetlicę, boisko czy halę sportową, on również podejmuje inicjatywy akcji społecznych, badań naukowych, on jest mecenasem kultury i sztuki. Zakład pracy stanowi obecnie główną oś, wokół której formuje się wież społeczna w mieście.

Czy nie ma jednak wieży ogólnomiejskiej w uprzemysłowionym i znacznie bardziej w ludność zasobnym Poznaniu? Tu znowu odpowiedzi dostarcza konkurs „Czym jest dla Ciebie miasto Poznań?”. Wbrew twierdzeniom, iż w wielolet-tysięcznej metropolii, jaką jest Poznań, nie może być mowy o poczuciu wspólnoty miejskiej — gdy ludzie nie są w stanie ogarnąć wyobraźnią ogromnego i skomplikowanego mechanizmu miasta; gdy nie są w stanie uczestniczyć we wszystkich istotnych jego sprawach; nie są w stanie znać się wzajemnie; nie są również w stanie znać dobrze całego miasta, znając je tylko w segmentach — wspólnota ta może zaistnieć. Wypowiedzi konkursu świadczą o tym, że miasto, choćby największe, może być doświadczane, jako jedna całość — wtedy mianowicie, gdy występuje jako pewna wartość grupowa.

„Barwy walki” na ekranie

Głośna książka Mieczysława Moczara, ongiś jednego z wybitnych dowódców ludowej partyzantki (AL), dziś generała i ministra spraw wewnętrznych, zatytułowana „Barwy walki” została przeniesiona na ekran. Już w przyszłym tygodniu poznańscy kinomani będą mogli zobaczyć film pod tym tytułem co książka.

Wspomnienia generała Moczara stanowią kanwę filmu i — jak stwierdził reżyser Passendorfer — „w oparciu o ich klimat i realia, wykorzystując jednocześnie osobiste wspomnienia uczestników walk na tym terenie, między innymi Mariana Janica oraz Tadeusza Maja, byłego dowódcy II brygady AL a dziś naszego konsultanta, stworzyliśmy nową fabułę, skupiając uwagę na losach jednego oddziału i sprawie przerzucenia poza linię frontu Delegata Rządu”.

Tak więc czytelnicy „Barw walki” niech się uzbroją w cierpliwość, niechże zechcą porównywać nie walki fabularne książki i filmu, lecz klimat obu dzieł, ich realia, ich wymowę.

Jeśli filmowcy sprostali zadaniu i oddali epopeję partyzancką z takim przejmującym wyrazem jak autor książki — będzie to ich zwycięstwo i wielki wkład do dorobku polskiej kinematografii. Bo jest paradoksem, że kraj, w którym podczas wojny toczyły się działania partyzanckie na dużą skalę, w którym walki partyzanckie urosły do rozmiarów legendy, nie posiada właściwie ani jednego dzieła filmowego, które by w pełni tę epopeję przedstawiło. Były próby, ale ujmowane raczej ka-



Na zdjęciu: scena z filmu.

meralnie i raczej nieudane. „Chłopców z lasu” w filmowej epopei jeszcze nie mieliśmy możliwości oglądać.

Akcja „Barw walki” toczy się w 1944 r. na Kielecczyźnie, gdzie jeden z oddziałów AL otrzymuje zadanie przerzucenia delegata KC partii do wyzwolonego już Chelma. Ale delegat zostaje przez Niemców aresztowany. Oddział AL postanawia go odbić. Następuje szereg dramatycznych scen, pościgów, brawurowych akcji. W filmie grają świetni aktorzy, oczywiście głównie mężczyźni, a więc Tadeusz Schmidt, Krzysztof Chamiec, Wojciech Sie-

mion, Mieczysław Czechowicz, Marian Łącz, Józef Nowak, Ryszard Pietruski, Stanisław Mikulski, Janusz Bylczyński i inni. W rolach kobiecych zwracają uwagę Zofia Małynicz i Barbara Horowianka. Kinomani wiedzą doskonale, że trudno byłoby zestawić lepszy zespół twarzy surowych i „heroicznych” bądź też twarzy ludowych wesółków. Choć akcja filmu dotyczy jednego zadania i jednego oddziału twórcy zdolali przecież pokazać szeroki obraz polskiego ruchu partyzanckiego, a więc to, czego od lat oczekiwaliśmy. (ms)

Świadomość przynależenia do grupy miejskiej, identyfikacja z nią manifestuje się przy ważnych dla społeczności miejskiej wydarzeniach; takimi były np. odbudowa i otwarcie Starego Ratusza (symbolu niejako świetnej tradycji historycznej miasta), powstanie hotelu „Merkury” (tu znów symbolu modernizacji urbanistyczno-architektonicznej miasta — i tej osiągniętej, i tej postulowanej), takie jest każdorazowe otwarcie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Manifestuje się ona również przy kontaktach z członkami innych grup miejskich. Mieszkaniec Poznania, na pozór słabo zintegrowany ze swą społecznością miejską, czuje się z miejsca Poznańczykiem, gdy dochodzi do styczności z Warszawianinem czy Krakowianinem i gdy Poznań staje się przedmiotem oceny (identyfikacja jest na ogół tym silniejsza, im bardziej ta ocena jest pejoratywna; mieszkaniec Poznania jest skłonny stanąć w obronie nawet tych cech, które „prywatnie” równie negatywnie ocenia). Tak samo zresztą zachowuje się Polak, gdy styka się z cudzoziemcami; wiadomo, iż najsilniejszy związek ze swą grupą narodową czuje się za granicą. Wypowiedzi konkursowe pełne są tych postaw zaangażowania i odpowiedzialności za losy społeczności miejskiej Poznania ze strony robotników i inżynierów, działaczy kulturalnych i naukowców, starych i młodych, osób, które się w Poznaniu urodziły i które doń przybyły skądinąd, ludzi, którzy tu mieszkają i — nawet — którzy stąd wywędrowali.

Z jednej strony modernizacja społeczna, z drugiej wzrost miejskiej samowiedzy wśród najszerszych kręgów społeczeństwa Poznania — oto, jak się wydaje, istota przemian, których byliśmy świadkami w naszym mieście w minionym dwudziestolecu.

Doc. dr JANUSZ ZIÓLKOWSKI
Uniwersytet im. A. Mickiewicza

ZBIGNIEW SZUMOWSKI ostatnie dni WARTHEGAU

97

Awangardowe jednostki korpusów armii Katukowa, które już poprzedniego dnia sforsowały Pilicę i rozszerzyły przyczółek na jej północnym brzegu, wstrzymały się celowo z dokonaniem ataku na umocnienia tyłowej rubieży armijnej pomiędzy Spalą a Rawą Mazowiecką. Po prostu czekały, aż w ślad za nimi nie pokona naturalnej przeszkody, reszta wojsk armii pancerniej oraz główne siły ogólnowojskowej 8 armii gwardyjskiej Czujkowa. Chodziło bowiem o to, by przerywając się już przez te, słabo obsadzone linie umocnień, kończąc tym samym pod względem formalnym wspólną fazę operacji (fazę — której celem było przełamanie nadwiślańskiego pasa obrony i rozbięcie uosadowionych na nim gros sił 9 armii) natychmiast zainaugurować drugą maksymalnie szybkiego i głębokiego wdzierania się w przestrzeń strategiczną nieprzyjaciela i opanowywania możliwie największych obszarów przedpola Berlina.

Za tym by odczekać z daniem sygnału do startu awangardowym oddziałom Katukowa, do czasu, aż zostanie zlikwidowana powstała w ciągu pierwszych doby walki luka pomiędzy armią pancerną, a współdziałającą z nią ogólnowojskową, przemawiał zresztą jeszcze jeden wzgląd.

Na tyłach zgromadzenia mającego ruszyć do głębokiej reizy ku Łodzi i Poznaniu, znajdowały się wciąż duże ilości kontynuujących nakazany odwrót, lub rozbitych i rozproszonych, nie chcących jednak składać broni, wciąż jeszcze pracujących na zachód wojsk 9 armii. Na pewno skłonnych wykorzystywać ewentualne utrzymywanie się luki pomiędzy radzieckimi armiami pancernymi a ogólnowojskowymi, by wszedłszy w nią, szarpnąć tyły działających w głębokich zaognach „katukowców” nie tylko utrudniać ich działania, lecz także przebić się ku „swoim”.

Już rankiem 17 stycznia na stacjonującą pod Mogielnicą jako ubezpieczenie tyłów armii pancerniej brygadę pułkownika Boiki, wyszło duże, ponad dwutysięczne zgromadzenie — zbierana niedobitków dywizji rozgromionych na północ od Warki. Wieksość hitlerowców ujrzałszy w rejonie, gdzie spodziewali się już oddziałów niemieckich, zażądała im drocę czółgi radzieckiej i powołana ogniem, zaczęła składać broń. Cześć wszakże zdolała uciec. Co prawda nie daleko. Po przebyciu zaledwie dwu kilo-

98

metrów, w rejonie wsi Stryków, nadziali się na znajdujące się już na północnym brzegu Pilicy pułki 79 gwardyjskiej piechoty (z 8 armii gwardii generała Czujkowa...).

Była to jednak tylko forpocząta wycofujących się z nadwiślańskiego kotła resztek 9 armii. Lada moment należało się spodziewać w rejonie Rawy Mazowieckiej znacznie większych, silniejszych i nie walczących dotychczas oddziałów warszawskiego zgromadzenia nieprzyjacielskiej 9 armii, które znajdowały się w odroczce ku południowemu wschodowi. Dopiero więc trwałe opanowanie przez czujkowców Rawy Mazowieckiej — ważnego węzła dróg kolejowych, przekształconego także w silny węzeł obrony nieprzyjaciela — mogło stawić tamę odwrótowi hitlerowców. Pozwolić na systematyczną likwidację (w miarę jak będą naciągali) poszczególnych „wedrujących kotłów”. Zabezpieczyć tyły radzieckiego zgromadzenia uderzeniowego i pełną swobodę działania na kierunku łódzkim gotowych do startu „katukowców”.

*

Właśnie w południe przeszły do natarcia poza tyłową rubież armijną nadwiślańskiego pasa obrony niemieckiej, wojska 8 gwardyjskiej armii generała Czujkowa oraz 1 gwardyjskiej armii pancerniej generała Katukowa.

Czujkowowski 29 korpus piechoty szybko przełamał się przez słabo obsadzone pozycje na południe i północ od Rawy Mazowieckiej. Zacięty opór stawiał jedynie garnizon tego miasta składający się z dwu grenadierów pułków Waffen SS. Pozostałe oddziały niemieckie, nawet te, na które nie spadły ciosy radzieckiego zgromadzenia uderzeniowego, zaczęły — widząc dołknięte już demoralizacją odwrót — natychmiast wycyfować się na zachód. Umocniony rejon Rawy Mazowieckiej, na który skierowany został odwrót południowej części wojsk zgromadzenia warszawskiego, przypomniał teraz brame fortcey, broniona, by przyjąć posiłki niezbędne dla odbarcia oblężenia... po zdobyciu przez nieprzyjaciela murów.

Tak więc większość oddziałów Katukowa, spokojnie obesła Tomaszów Mazowiecki, przewaliła się przez pas umocnień i natychmiast przystąpiła do działań w głębi operacyjnego obszaru obrony hitlerowców.

(cdn)

Czytelnicy
pisać

REDAKCJA ODPOWIADA

MOŻNA USUNĄĆ

Regina D. Poznań — Mieszkam poza miastem, w dzielnicy domków jednorodzinnych. Od mojej strony południowej sąsiad posiadł olbrzymie topole i klony. Odległość tych drzew od siatki wynosi zaledwie 30 cm. Korzenie drzew przechodzą do mego ogrodu, a konary rzucają cień, tak że u mnie prawie nie rośnie.

RED. — Art. 150 kodeksu cywilnego przewiduje, że może Pani obciąć i zachować dla siebie

korzenie przechodzące z sąsiedniego gruntu. Tak samo gałęzie drzew i owoce przechodzące na Pani stronę należą do niej. Jednakże w tej sprawie należy porozmawiać z sąsiadem i ustalić termin ich usunięcia. (39)

ZEPSUTY NASTRÓJ SEANSU

M. K., ul. Czechosłowacka. — W kinie „Bałtyk” podczas seansu bardzo ciekawego filmu polskiego „Pierwszy dzień wolności”, przeklinałem szpetnie i wulgarnie (choć po cichu) pewną panią (obscu po cichu) pewną panią z obsługi kina, która około pół godziny przed zakończeniem seansu spacerowała po balkonie i zapalała światelka z napisem — „wyjście”. Zepsuta nam cały nastrój tego doskonałego filmu.

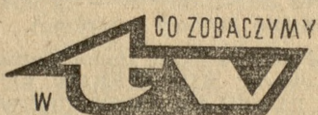
RED. — Wojewódzki Zarząd Kin wyjaśnił nam, że zgodnie z obowiązującymi przepisami — oświetlone napisy „wyjście” palą się nad każdymi drzwiami przez cały okres trwania seansu. Jednakże bileterka prawdopodobnie przedwcześnie zaczęła odstawiać kotary. Kierownik kina „Bałtyk” pouczył personel bileterski kina o właściwym zachowaniu się i nieprzeszkadzaniu widzom przed zakończeniem każdego seansu. (1)

BILETY ULGOWE W KINACH

Katarzyna B. Rawicz. — W kinie „Promień” w Rawiczu kasjerka odmówiła mi sprzedaży ulgowego biletu na legitymację studencką, tłumacząc, że młodzieży uczącej się, nie sprzedaje się bi-

letów ulgowych na seanse na godz. 20, lecz tylko wojskowym i emerytom.

RED. — Liczba biletów ulgowych udostępnionych do sprzedaży nie może być większa niż 1/3 ogólnej liczby. Taka jest uchwała Rady Ministrów z dnia 7 marca 1958 r. W dniu omawianym wyświetlano na 3 seansach film „Giuseppe w Warszawie”, film cieszący się szczególnym powodzeniem wśród młodzieży, w związku z czym ustalony limit został w krótkim czasie wyczerpany. Kierownik kina „Promień” zwrócił kasjerce uwagę, aby w przyszłości udzielała widzom wyczerpujących informacji i to w formie jak najbardziej uprzejmej. (2/65)



W najbliższym tygodniu od 22 do 28 lutego br. prosimy zwrócić uwagę na spektakle teatralne oraz na serwis pt. „Chopin 1965”.

PONIEDZIAŁEK: 11.25 — „Bastion na Nowie” film dok. prod. radz., 17.35 — program dok. z Poznania pt. „Festung Posen” oparty na autentycznych filmach, 18.30 — Magazyn Postępu Technicznego, 20 — Telewizyjny Przegląd Kulturalny (lok.), 20.15 — Teatr TV: „Ucieczka z Betlejem” sztuka współczesna E. Niżurskiego w reżyserii Zb. Kuźmińskiego; wykonawcy: B. Klimkiewicz, St. Jasiukiewicz, J. Nalberczak, J. Swiderski, J. Turek, A. Zaorski, 21.55 — lekcja j. ang.

WTOREK: 17.05 — „Stary młyn”, film z serii „Opowieści z dzieł literatury”, 17.35 — „Portrety ziem zachodnich”, 17.50 — teleturniej „Rozmowa na migi”, 18.15 — występ Zespołu Pieśni i

Tańca Północnej Grupy Wojsk w dniu Święta Armii ZSRR, 18.45 — „Rok dwudziesty” reportaż z okazji 20 rocznicy wyzwolenia Śląska, 19.10 — „Bawimy się na D” program z cyklu „Encyklopedia rozrywki”, 20 — przed kamerami wystąpi i sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jan Szydłak, 20.15 — film dokumentalny oraz filmy krótkometrażowe, 21.15 — „Spojrzenie z góry i z dołu” — czyli dwa punkty widzenia na sprawy gastronomiczne.

ŚRODA: 10 — „Simone wkracza do akcji” film TV prod. ang., 17.05 — program dla dzieci „Po czytamy razem” oraz filmy „Lunatycy” i „Lody śmietankowe”, 18 — TV Magazyn medyczny, 18.35 — „Przemyślenia hrabiego Monte Christo”, 19.55 — lokalny „Światowid”, 20.15 — „Pechowa sala” film z serii „Dr Kildare”, 21.05 — Wszelchnia TV: „Wiek XVIII — między barokiem a romantyzmem”, 21.35 — program z cyklu „Wybitni artyści” — występ jednego z jurorów Konkursu Chopinowskiego, 22.15 — lekcja j. rosyjskiego.

CZWARTEK: 17.05 — film „Przyjacieli zwierząt”, 17.25 — reportaż dla młodych widzów z lotniska na Gocławku, 18.05 — młodzieżowy magazyn wojskowy „Azymut”, 18.30 — spotkanie z przyrodą, 18.55 — „Temat i wariacje”, 20 — „Laska Eskulapa” z cyklu „Poznańska nauka w XX-leciu” — o dorobku naukowym i planach Akademii Medycznej, 20.15 — Teatr sensacji: „Łączniczka z Londynu” — widowisko sensacyjne-no-spiegowskie A. Zbycha (II odc. z cyklu „Stawka większa niż życie”) w reżyserii A. Konica. Wykonawcy: W. Mazurkiewicz, E. Radzikowska, T. Trojan, M. Kiernikówna, T. Białoszczyński, St. Jasiukiewicz, J. Karaszewicz, K. Meres, St. Mikulski, Zb. Obuchowski, E. Wichura, L. Wojciechowski, 21.20 — magazyn spraw społecznych „Miniatury”, 21.45 — seans specjalny „Chopin 1965”.

PIĄTEK: 16.40 — lekcja j. ang., 17.05 — „Miś z okienka”, 17.35 — nowości polskiego eksportu „Oblicze Merkurego”, 18 — „Wielokropek”, 18.20 — Warszawa stolicą została, 20.15 — Magazyn dla mł.

dzieży „Zbliżenia”, 20.45 — Łódzki Teatr TV: „Droga” widowisko L. Budreckiego i I. Kanickiego, w reżyserii I. Kanickiego.

SOBOTA: 10.10 — „Via Margutta” film fab. prod. w.-fr. (16 l.), 16.40 — lekcja j. rosyjskiego, 17.05 — filmy dla dzieci „Dziwy przyrody” oraz „Bocian i żabka”, 17.25 — Liga miast (Warszawa — Poznań), 20 — Echo tygodnia, 20.15 — (Dziewczyny Charliego) film TV prod. USA, 21.15 — program rozryw. „Przedstawiamy”, 22.40 — „Nieznajomi z pociągu” film fab. prod. USA.

NIEDZIELA: 11.30 — film serijny „Kof, który mówi”, 13 — „Z filmoteki XX-lecia”, 14.35 — z cyklu „Sezam muzyczny” program pt. „Dawne i nowe” w wykonaniu „15-ki Radiowej” i Zespołu Jerzego Miliana, 17.45 — sprawozdanie z mistrzostw Polski w judo, 18.15 — teleturniej „Mieszanka filmowa”, 19.10 — „Słowniki wyrazów obcych”, 20 — „Dziewczęta na morzu” film fab. prod. ang. (16 l.), 21.15 — „Spiewa aktor Jerzy Walczak”, 22 — „Chopin 1965”.

Pracownicy poszukiwani

SPÓŁDZIELNIA PRACY REMONTOWO-BUDOWLANA W OSTROWIE WLKP., ul. Wysocka 1b — przyjmie do pracy inżyniera, wzgl. technika budowlanego posiadającego uprawnienia budowlane na stanowisko kierownika technicznego Spółdzielni. Zgłoszenia kierować pod adresem jak wyżej. W1114

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi W POZNANIU, poszukuje ZOO-TECHNIKA minimum z średnim wykształceniem i kilkuletnią praktyką na stanowisko kierownika Bazy w GUTOWIE MAŁYM k/Wrzesni. Po okresie próbnym gwarantuje się mieszkanie służbowe trzy izbowe. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze P. O. Z. H. w Poznaniu, Stary Rynek 85, telefon 582-56. W1216

WARSZTATY NAPRAWCZE KOMBINATU GÓRNICZO-ENERGETYCZNEGO „TURÓW” W ZGORZELCU, zatrudnia w 1-szym i II-gim kwartale 1965 r. wysoko wykwalifikowanych pracowników: 1. INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW MECHANIKÓW, najchętniej ze specjalizacją technologią budowy maszyn. 2. TOKARZY, FREZERÓW, WYTACZARZY I ELEKTRYKÓW z minimum trzyletnim stażem pracy. Oferty z życiorysem i udokumentowanym wykształceniem i stażem pracy, prosimy kierować pod adresem: Warsztaty Naprawcze K. G. E. „Turów” w Zgorzelcu, ul. Grodzka 3, nr tel. 20-02 i 20-03. W1254

DZIELNICOWE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE. POZNAŃ-GRUNWALD — zatrudni niżej wymienionych pracowników zaraz: MURARZY, MURARZY-TYNKARZY, BLACHARZY, BUDOWLANIACH, DEKARZY, LASTRIKARZY, ELEKTRYKÓW, INSTALATORÓW WODNO-KAN., GAZ. I C. O., INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW z praktyką i uprawnieniami budowlanymi na stanowiska kierowników robót, i ST. TECHNIKÓW BUDOWLANIACH oraz ST. INSPEKTORA ZAOPATRZENIA w materiały. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w Budownictwie. Reflektujemy również na pracowników zamieszkałych z możliwością codziennego dojazdu do pracy. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia przy ul. Bema 3b. K928

Praca

Ogrodnik wieloletni inżynier sadownictwa, przyczyna, spryskiwa, drzewa owocowe (wyjeżdża w teren). Telefon 415102

Dochodząca pomoc domowa (ewentualnie emerytka), potrzebna. Siemiradzkiego 3 m. 3. 428933g

Potrzebna pomoc domowa na stałe z gotowaniem — może być z prowincji. Podstolińska 1, tel. 654-03 od godz. 14. 42933g

Potrzebna opieka do 2 dziewczynki z gotowaniem, pracą domową na stałe lub dochodząca. Pożnań, Przbysławskiego 32 m. 9. 430133g

Administracja domów przyjmuje b. zaprzysiężony rzeczoznawca Izby Przemysłowo-Handlowej (obecnie rencista). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42377g

Uczennica w wieku ponad 16 lat, potrzebna do wytworów czapek męskich. Zgłoszenia codziennie od godz. 16-18 z świadectwem ukończonej szkoły podstawowej. „He-Ma” wytwórnia czapek, Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 4. 42653g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 41547g

ZEGARKI BIŻUTERIĘ

PRZYJMUJĄ W KOMIS SKLEPY P.H.D. „Jubiler” K1135

Sprzedawca

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 40454g

Siatkę parkanową sprzedam każdą ilość, Ø drutu od 2,2 mm do Ø 3 mm. po cenach niższych. J. Przybysławski, Poznań-Szczepankowo, ul. Chotomińska 49. 41941g

Sprzedam maszynę Sinter: gabinetowa elektryczna, druga zwykła, sygnalizacyjna czarna, maszynowa. Strusia 8 m. 7. 42447g

Sprzedam pierzyny, poduszki, cytry, porcelanowe talerze, kapelusze, cylindry. Chelmońskiego 5 m. 10. 42634g

Samochody

Kupię „Zastawę” z PKO lub „Moskwicę”, „Skodę” do 80 tys. zł. Oferty z podaniem stanu, ceny składać w Biurze Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42428g

Sprzedam motor „Jawę 250” w bardzo dobrym stanie. Kamiński, Kobylniki, poczta Tarnowo Podgórne, pow. Poznań. 42593g

Sprzedam „Trabant” z małym przebiegiem, Leszno, ul. Poniatowskiego 3, tel. 22-33. 1833p

Sprzedam Skodę-Combi. Swarzędz, Pogodna 48 (Osielce Spółdzielcze). Informować się. Poznań, tel. 508-40. 42602g

Sprzedam samochód Skodę 1102. Racek, Szamotuły, Prosta 3. 42611g

UNILAM!!!

jest to nazwa handlowa dekoracyjnych laminatów melaminowo-fenolowych.
— Płyty UNILAM są estetyczne, trwałe i dają pokrywany przedmiotem piękną i trwałą powierzchnię.
— Ze względu na wysoką wytrzymałość, bogactwo kolorów i estetyczny wygląd zewnętrzny, płyty UNILAM używane są do produkcji wszelkich typów mebli, pokrywania ścian w pokojach, wagonach kolejowych, autobusach itp.
Płyty UNILAM odporne są na działanie wody, kwasów, ługów, wysoką temperaturę, uderzenia, ścieranie.

CENY NA PŁYTY UNILAM ULEGŁY ZNAJCZNEJ OBNIŻCE
Płyty UNILAM poleca:

Wojewódzka Hurtownia Wyrobów Przemysłu Chemicznego
Poznań, Stary Rynek 87/88

oraz Oddział w Kaliszu, ul. Wrocławska 35 dla zakładów przemysłowych, instytucji oraz pozostałych odbiorców pozarynkowych.

Wzorcowa Sklep Chemiczny, Stary Rynek 87/88
dla odbiorców indywidualnych.

K1052



„Koziołki”

ZACHĘCAJĄ DO WYTRWAŁEJ I SYSTEMATYCZNEJ GRY

K1191

Sprzedam samochód ciężarowy na ropę 4-tonowy po remoncie. Poznań, ul. Powstańców Wlkp. 2 m. 6. 42627g

LoKale

Młode małżeństwo pilnie poszukuje pokoju. Możliwość zapłaty za 1,5 roku z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19, dla 42998m

Odstąpię samodzielny umebłowany pokój, Łazarz. Opłata za rok z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 43104g

Nieruchomości

Parcelę willową, wolnostojącą lub bliźniaczą — okolica Grunwald, Sołacz przy tramwaju spiesznie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3038p

Sprzedam gospodarstwo 9 ha, z żywym i martwym inwentarzem, zelektryfikowane, 2 km od miasta. Góral, Nochowo, p-ta pow. Śrem. 1937pw

Sprzedam działkę budowlaną koło Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42578g

Domek jednorodzinny o gród 1270 m² sprzedam. Kowalewski, Poznań — Szczepankowo, Salicka 24. 42582g

Zguby

Uwaga! Skradziono 6 lutego psa owczarka siberzyjskiego żółto-rudego (znak szczególny pod bruchem narośli). Za udzielenie jakichkolwiek informacji wynagrodzę. Zgłoszenia: Junikowo, Ziębicka 2 lub Marchewskiego 20. Ostrzeżenie przed kupnem. 43235g

Różne

Swetry damskie, męskie wykonane z własnej i powierzonej wełny. Czerwonej Armii 25 m. 6. 41529g

Wypożyczam suknie ślubne, wieczorowe, welon, nakrycia do chrztu. Mickiewicza 20. 42394g

Posiadaczowi jadownego samochodu osobowego poleć wyjazd. Telefon 646-21, 549-02. 2258p

Matrymonialne

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. K968

Wdowiec lat 62, pozna w celu matrymonialnym panią do lat 50. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42531g

WSK „GROCHÓW” WARSZAWA SPRZEDA

OBIĘKT KOLONIJNY

(pałacyk dwupiętrowy) W MIEJSCOWOŚCI PODGÓRKI, pow. Ślawn, woj. koszaliński z przyległym terenem do zabaw, gier, częściowo zalesionym. Pałacyk jest skanalizowany, posiada wodę, natrysk, umywalki, światło, c.o. Łącznie z obiektem oferuje się sprzedaż całkowitego wyposażenia (urządzenia kuchni i magazynów, meble, materace, pościel itp.). Obejrzanie obiektu pożądanie jest w terminie DO DNIA 10. III. 1965 r.

Oferty prosimy kierować pod adresem Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „Grochów” Warszawa, ul. Grochowska 306/308, Sekcja Socjalna, W TERMINIE DO DNIA 31. III 1965 ROKU. K1097

Przetargi

Ogłasza się PRZETARG 15 KONI ROBOCZYCH na dzień 26 lutego 1965 r., godz. 10. Wadium w wysokości 10 proc. zainteresowani winni wpłacić w kasie Przedsiębiorstwa, w dniu przetargu. Zainteresowani zgłoszą się w dniu 26. II. 1965 r. w PGR Golebin, pow. Kościan. K1209

ZAKŁAD JAJCZARSKO-DROBIARSKIE W SWARZĘDZU, ul. Kilińskiego 3/7 — ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących robót w ramach kapitalnych remontów w 1965 r.: 1) Wydział Drobiarski Poznań, ul. Wypokpy 2/4 — a) kanalizacja z osadnikiem — termin II kwartał; b) parkan — termin III kwartał; 2) Wydział Jajczarski Poznań, ul. Starolecka 57 — a) stacja transformatorowa — termin III kwartał; b) budynek produkcyjny — termin III kwartał; 3) Oddział Pierzarski Swarzędz, ul. Kilińskiego 3/7 — a) kanalizacja z osadnikiem — termin III kwartał; 4) Oddział Jajczarski Leszno, ul. Dzierżyńskiego 47 — a) magazyn główny — termin III kwartał; 5) Oddział Jajczarsko-Drobiarski Gniezno, ul. Artyleryjska 1 — a) parkan — termin III kwartał. Oferty można składać na poszczególnych w/w pozycjach. Otwarcie przetargu nastąpi 10 dni od dnia ogłoszenia przetargu w Dyrekcji Z. J. D. w Swarzędzu, ul. Kilińskiego 3/7 o godz. 10. Wszelkich informacji udzieli Dział Gł. Mechanika — adres j. w. — telefon: Swarzędz 117. Oferty składamy w Dziale Gł. Mechanika adres j. w. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub częściowo oraz wybór dowolnego oferenta. W przetargu udział brać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K962

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.20 Piosenka dnia; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i Aktualna; 9 — Dla kl. III i IV „Uczymy się śpiewać”; 10 Mówi Technika felieton dr. Olgiera Wolcica pt. „W otchłaniach morskich i kosmicznych”; 10.30 Z rosyjskich oper; 11 — Dla kl. VII pt. „Afrykańskie obrazki”; 11.30 Na swojską nutę; 11.45 „Rodzice a dziecko”; 12.45 „Zielony Magazyn”; 13 Dla kl. III i IV pt. „Perla Adalmy”; 14 „Niezapomniane stronicie”; „Zagadka literacka”; 14.30 „Mój program na antenie”; 15.10 „Sportowcy więcej na start”; 15.30 Z życia ZSRR; 16.20 Piosenki żołnierskie; 16.35 Program młodzieżowy — Kolorowy mikrofon; 17.40 „Pruski mur” odc. 6 pow.; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs j. franc.; 19.15 Wędrowniki muzyczne po kraju; 20.35 Podwieczorek przy mikrofonie; 22.15 „Studio M-2”; 22.35 Gra Ork. Tan. Rozgł. Śląskiej; 23.10 Muzyka noca.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23. **PROGRAM II:** 7.50 Piosenka dnia; 8.15 Kurs j. rosyjskiego; 8.50 Kwadrans melodii; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10.40 „Dziękuję” — opow.; 11 Konc. chopinowski; 11.40 Aud. red. ekonomicznej; 12.25 „Siódniki dwudziestolatek”; 12.45 Mel. rozrywkowe; 14.30 Z notatnika reportera; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.10 Śpiewa A. Bolechowska; 15.30 Dla dzieci „Dukat i wysiłek”; 16.25 Przegląd sportowy; 16.30 Grajaca szafa; 17.12 Śpiewają wielkopolskie chóry; 17.30 Sprawozdanie z akademii z okazji 20-lecia wyzwolenia Poznania; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i aktualności; 19.30 „Matysiakowie”; 21.42 Poznańska 15-ka Radiowa; 22 Radio-Kabaret „Trzy po trzy”; 23 Rewia orkiestr i zesp. tan.

WIADOMOŚCI: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50, 1.55.

TELEWIZJA: 9.55 Film fab. prod. radz. „Ludzie na moście”; 10.55 Geografia dla klas VII; „India, Pakistan, Cejlon”; 16.20 Program dnia; 16.25 Program dla nauczycieli; „Wychowanie politechniczne w szkole podstawowej”; 16.40 Lekcja j. rosyjskiego; 17 Wiadomości; 17.05 Program tygodnia; 17.20 Film z serii „Dziwy przyrody”; „Interesujące owady”; 17.35 „Dla każdego coś miłego”; 18.20 Film serjny „Gwiazdy filmu niemieckiego”; „Trzej muszkieterowie” cz. II; 18.45 Koncert zespołów amatorskich związków zawodowych; 19.10 Wieczorne rozmowy; 19.30 Dziennik i doborac; 20 — F.K.F.; 20.10 Film prod. pol. „Gdzie jesteś Lizio”; 20.40 Filmowe rozmaitości; 21 Balet telewizyjny; 0.00 Dziennik i relaks.

NIEDZIELA

RADIO — PROGRAM I: 8.15 Z muzyki Baroku; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 Fala 56; 9.20 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym „Kapitan Ali i jego zwierzęta”; 10.40 Konc. zyczeń; 11.40 „Przepraszamy remanent”; 12.10 „Plamy na mapie”; 12.20 Piosenka miesiąca; 12.50 Gra duet fortep. W. Kisielewski i M. Tomaszewski; 13 Niedzielny kiermasz muzyczny; 13.30 Konc. dnia; 14.30 „W Jezioranach”; 15 „Tropami ludzi i pieśni”; 16.05 Tygodni. przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 „Lato w Nohant”; 18.15 „Popołudnie z muzyką”; 19 Muz. rozrywk.; 19.25 „Konc. Ork.” prod. dyr. St. Rachonia; 20.35 „Matysiakowie”; 21.05 Radio-Variete; 22.05 Wieczory Muzyczne; 23.10 Gra Ork. Tan. PR prod. dyr. E. Czernego.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23. **PROGRAM II:** 8.50 Śpiewa Paul Robeson; 9 Z piosenek i gawęd; 9.30 Muz. rozrywk.; 10.40 Zespół Dzieciatka; 11 Magazyn lotniczy; 11.37 „On ma 20 lat”; 12.10 Poranne symf.; 13.10 Technika i problemy; 13.30 „Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim”; 14 Pożn. konc. zyczeń; 15 Dla dzieci słuch. pt. „Na wyspie”; 16.30 Konc. Chopinowski w wyk. laureatów I-szych nagród sześciu poprzednich Konkursów Chopinowskich w Warszawie; 17.05 „O czym mówią w świecie”; 17.30 Program z dywanikiem; 18.37 „Tak zaczęliśmy przed 20 laty” — aud. w oprac. St. Strugarka; 19 — Rewia piosenek; 19.30 Transm. Konc. Symf. inauguracyjna VII Międzynar. Konkurs Pianistyczny im. Fr. Chopina z sali Filharm. Narodowej. Wyk. W. Wikomirska — skrzypce, A. Bachleda — tenor, W. Siemion — recytacja, Chór i Orkiestra Filharm. Narodowej, dyr. W. Rawicki; 21.42 Sport; 21.45 — Koncert Estradowy; 22.25 Sprawozd. z meczu koszykówki o mistrzostwo I ligi męskiej Lech — AZS; 22.55 Gra Ork. Norrie Paramora; 23.10 Konc. nocny. **WIADOMOŚCI:** 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21.30, 23.50.

TELEWIZJA: 10.45 Fabul. film bułgarski — „O statnia runda”; 12 Polska Kron. Film.; 12.15 Program dla młodych widzów „Sztafeta”; 13.15 „Las i ludzie” — reportaż dla dzieci; 13.45 Film z serii — „Koi, który mówi”; 14.15 TV Kurs Rolniczy — „Uprawa zbóż jarych”; 14.55 Wyniki losowania — „Koziołków”; 15 Teatrzyk dla Przedszkolaków — „Krysia i Miś”; 15.30 Program z cyklu „Świat, o byczaje polityka”; 15.50 Film „Disneyland”; „Marzenia pantoflarza”; 16.40 „O sobie samym” — program wiejski; 17 „3 tysiące sekund z J. Abrahamskim”; 17.50 Reportaż filmowy — „Ludzie i zdarzenia”; 18 Program regionalny — „Kuligi”; 18.30 „Cyrograf”; 18.45 Now. telewizyjny „Dzwonić czterzy razy”; 19.15 „Słownik wyrazów obcych”; 19.30 Dziennik; 19.50 Dobranoc; 20 Echo tygodnia; 20.20 Film serjny — „Przygody Ibrahima Monte Christo”; 20.45 Koncert Inauguracyjny Międzyn. Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina; 21.15 Sportowa Niedziela; 21.40 Śpiewa Teresa Koszowa; 21.55 Wieczorny relaks; 22 Aktualności sportowe.

Dnia 19 lutego 1965 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 65, śp.,

Józefa Maciejewska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 22. bm., o godz. 10.15 na Junikowie.

Pograżeni w smutku
CÓRKA, ZIĘĆ I WNUCZKA
Poznań, ul. Chelmońskiego 14/10.

Dnia 17 lutego zmarł nagle

prof. mgr Jan Marzys

dyr. Technikum Chemicznego nr 1 w Poznaniu.

W Zmarłym straciłmy wieloletniego współpracownika, doradcę, wybitnego pedagoga, nieustraszonego wychowawcę wielu naszych pracowników.

P.O.P. RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA I PRACOWNICY
Biura Projektów Przemysłu Gumowego 43258g

Dnia 19 lutego 1965 r., odszedł od nas na zawsze nasz najlepszy i najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.,

Jan Marciniak

Swoją pracę i pobożny żywot po długich cierpieniach zakończył w 83 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 22 bm., o godz. 12.45, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Merlebach, Loire. 43270g

Dnia 17 lutego 1965 r. zmarł, przeżywszy lat 86,

Józef Fibak

architekt

W Zmarłym straciłmy cenionego współpracownika oraz drogiego i zanego przyjaciela.

KOLEDZY Z B. KORPORACJI, BUDOWNICZYCH POZNAŃSKICH „STRZECHA” 43253g

Dnia 17 lutego 1965 r. zmarł nagle,

prof. mgr Jan Marzys

dyrektor Technikum Chemicznego nr 1 w Poznaniu

W Zmarłym Zakład nasz stracił zasłużonego i wybitnego pedagoga, wychowawcę i opiekuna młodzieży naszej Szkoły Przyzakładowej, człowieka — który swoim postępowaniem służył za przykład właściwego stosunku do ludzi i ich spraw.

P.O.P. RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA MŁODZIEŻ SZKOŁY PRZYZAKŁADOWEJ
Fabryki Kosmetyków „Lechia” w Poznaniu K1278

Dnia 17 lutego 1965 r. zmarł nagle,

prof. mgr Jan Marzys

dyr. Technikum Chemicznego nr 1 w Poznaniu, były dyrektor Zasadniczej Szkoły Zawodowej — Fryzjerskiej

ceniony pedagog i wychowawca młodzieży, człowiek, który swoją postawą dawał przykład właściwego stosunku do człowieka.

Zarząd Rada Spółdzielni Wychowankowie Spółdzielni Pracy Fryzjersko-Kosmetycznej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 20. II. 1965 r. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie. K1344

Dnia 18 lutego 1965 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 59, śp.,

Józef Kościański

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 bm., o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA, CÓRKA, SYNOWIE
Poznań, ul. Kopernika 98. 43273g

Dnia 18 lutego 1965 r. zmarł mój ukończony mąż w wieku lat 57, śp.,

Klemens Szalamacha

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 22 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tej bolesnej stracie zawiadamia
ZONA
Poznań, Prusa 18 m. 11. M1348

W dniu 18 lutego 1965 r. zmarł,

inż. arch. Czesław Sibilski

długoletni pracownik Biura Projektów Energetycznych „Energoprojekt” Oddział w Poznaniu, odznaczony Medalem X-lecia PRL.

W Zmarłym Biuro straciło cenionego projektanta i serdecznego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 lutego 1965 r. o godz. 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

WSPÓŁPRACOWNICY DYREKCJA P.O.P. RADA ZAKŁADOWA K1343

Dnia 17 II. 1965 roku, zmarł nagle na posterunku pracy,

prof. Jan Marzys

założyciel i długoletni dyrektor Technikum Chemicznego Nr 1, Poznań — Staroleka.

W Zmarłym straciła szkoła i Zakład wybitnego pedagoga.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!
Rada Zakładowa — Rada Robotnicza
Komitet Zakł. PZPR Dyrekcja
ZAKŁADÓW PRZEM. GUM. „STOMIL” K1309

Z powodu śmierci matki,

kol. Klarze Kamińskiej

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

składają

DYREKCJA I SAMODZIELNĄ ROBOTNICZĄ
Poznańskiego, Przemysł. Remontowo-Budowl. P. L., Poznań, ul. Krauthofera K1291

Dnia 18 lutego 1965 r. zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż i ukończony ojciec, śp.,

Czesław Sibilski

inżynier architekt

b. długoletni inspektor Nadzoru Budowlanego przy Prez. RN m. Poznania, odznaczony medalem X-lecia PRL i Srebrną Odznaką PZITB.

7 marca — Apel Olimpijczyka

Dopiero kilka miesięcy minęło od zakończenia XVIII Igrzysk Olimpijskich w Tokio, a już władze sportowe naszego kraju wraz z Polskim Komitetem Olimpijskim przystąpiły do przygotowań reprezentacji na następne spotkanie młodzieży świata. Jak wiadomo XIX IO odbędzie się w 1968 roku w Meksyku.

Plan przygotowań naszej reprezentacji jest bardzo bogaty. Zakłada on objęcie opieką jak największej ilości młodzieży, której w związku z wyżym demograficznym jest więcej niż w latach ubiegłych. W związku z tym zachodzi potrzeba budowy nowych boisk, zakupu sprzętu, nowych etatów trenerskich itp. Wszystko to będzie kosztowało duże sumy. Ponieważ Polski Komitet Olimpijski nie jest instytucją, dotowaną a opiera swój budżet na ofiarach społeczeństwa, postanowiono rozpocząć wielką akcję mającą na celu zabezpieczenie finansowe naszych przygotowań na Meksyk.

Zapadła decyzja, aby każda pierwsza niedziela marca poświęcona została na tzw. „Apel Olimpijczyka”. W tym dniu w każdym mieście wojewódzkim i powiatowym, jak również w innych ośrodkach, powinny być organizowane różnego rodzaju imprezy sportowe, na których odczytany zostanie apel inicjujący akcję mobilizacyjną młodych sportowców do rywalizacji o udział w następnych igrzyskach olimpijskich.

Akcja ta, jak również cały system przygotowań przedolimpijskich będzie wymagał odpowiednich funduszy. W związku z tym w pierwszą niedzielę marca br. (przypada ona 7 tego miesiąca) odbędzie się specjalne olimpijskie losowanie Toto-Lotka. Każdy, który w tym dniu zagra — dobrowolnie — podwójnie za 20 zł, lub za podwójną stawkę systemową, weźmie udział w podwójnym losowaniu, przy którym będzie miał szansę wygrać dwa razy. Poza tym weźmie udział w losowaniu premiowanym banderolą. W tym ostatnim przypadku wylosowany zostanie numer banderoli, której posiadacz otrzyma miejsce w wycieczce zorganizowanej na XIX Igrzyska Olimpijskie do Meksyku. A więc szansa zapewnienia sobie już w tym roku paszportu i biletu na drugą półkulę. Dochód uzyskany w tym dniu trafi do funduszy PKOl.

W obecnym okresie opracowywane są szerokie plany przygotowań olimpijskich. Władze sportowe kładą szczególny nacisk na rozłożenie opieki nad młodzieżą w wieku 14—15 lat. PKOl planuje zwiększenie o 100 procent funduszy na zakup sprzętu sportowego oraz otoczyć opieką ponad 130 ośrodków terenowych.

W planach PKOl leży również rozszerzenie propagandy olimpijskiej na wszystkie ośrodki polonijne za granicą. Stał się przedmiotem nadchodzących cennych dewiz, które pozwolą na wysłanie licznej reprezentacji do Tokio. Już w chwili

li obecnej można powiedzieć, że oszczędności poczynione przy ekspedycji ekipy do Tokio w połączeniu z dużym zainteresowaniem naszych zagranicznych rodaków polskim sportem (dzięki tokijskim sukcesom), rozwiązały problem dewizowy ekipy naszego kraju na XIX IO.

42 rok działalności AW

Automobilklub Wielkopolski wkroczył w 42 rok swojej działalności. Klub liczy około 1200 członków. Działają oni w kilku sekcjach m. in. sportowej, turystycznej, skoleniowej, bezpieczeństwa ruchu i propagandy.

AW posiada w województwie trzy delegatury w Ostrowie, Nowym Tomyslu i Lesznie. Przy klubie czynne jest Koło Seniorów, w którym działają założyciele klubu, znani swego czasu kierownicy wyczynowcy Stefan Głowiński, Dyonizy Szulczyński, Józef Skibiński, Franciszek Jurkowski, Bogdan Smoliński i Klemens Piechota.

Klub posiada trzy ośrodki szkoleniowe w Poznaniu, Ostrowie i Koninie, zatrudniające ponad 20 fachowców. Ożywiona była w ub. roku działalność sportowa jak również turystyczna. W 1964 r. przeszkolono (na różnych pojazdach) — 6821 osób. Klub ma swoją siedzibę przy ul. Mielżyńskiej 16, gdzie ma do dyspozycji gustownie urządzone kawiarnie. Do nowego zarządu wybrano 15 osób z dotychczasowym prezesem — Romanem Milewskim na czele. Opracowany został terminarz imprez sportowych i turystycznych. Z rajdowych do ciekawych należą wycieczki zjazd plakatowy z okazji MTP, wycieczka do Jugosławii, a w konkurencji sportowej popularne już w Poznaniu wyścigi kartingowe.

Nadmienić również należy, że AW spośród wszystkich automobilklubów w Polsce zdobył po raz trzeci pierwsze miejsce we współzawodnictwie międzyklubowym. (tp)

Komunikaty

Roczne zebranie sprawozdawczo-wyborcze KS Calisia odbędzie się 22 bm. o godz. 18 w sali Prezydium Miejskiej Rady Narodowej (Ratusz) w Kaliszu.

Walne zebranie MKS Surma w Poznaniu odbędzie się 21 bm. o godz. 10.30 w sali klubu w gmachu Prezydium Rady Narodowej przy pl. Kolegiackim 17.

Narciarska mistrzostwa Polski



W Zakopanem rozpoczęły się 40 Narciarskie Mistrzostwa Polski w konkurencjach klasycznych. Duży sukces odniósł Józef Rysula — SN PTT (na zdjęciu), który biegł na ostatniej zmianie sztafety 4x10 km, wywalczył zwycięstwo dla swego klubu.

Fot. — CAF

Jubileuszowy nastrój w naszym zespole powoli mija, trzeba znów pracować nad... następne dwudziestolecie. W czwartek składaliśmy z kolei życzenia kolegom po piórze z Polskiej Agencji Prasowej, która dwadzieścia lat zasilała „Głosu” swoim serwisem wiadomości z pierwszej ręki. Jubileusze prasowe za nami, ale przed nami jeszcze nader ważna dla poznania daty: 23 lutego — dwudziesta rocznica wyzwolenia miasta. Na amachach urzędów, domów prywatnych, na ulicach wykwiły białoczerwone i czerwone sztandary, proporzyczki i transparenty. Miasto stroi się godnie na swój jubileusz. W zakładach pracy Poznania odbywała się okolicznościowa akademia, w poszczególnych dzielnicach uroczyste sesje rad narodowych.

W związku z dwudziestą rocznicą wyzwolenia Poznania odbędzie się wyjątkowo dwukrotnie w przyszłą niedzielę — 24 Koncert Poznański, organizowany przez Państwową Filharmonię przy współudziale WKZZ i „Expressu Poznańskiego”. Orkiestra symfoniczna dyrygować będzie Witold Krzemiński, a jako soliści wystąpią artyści Opery Poznańskiej: Antonina Kaweka (sopran) i Andrzej Zieliński — wiołonczela.

Poznań zyskał jeszcze jedną gustownie urządzoną kawiarnię, która otworzy w czwartek przy reprezentacyjnym Hotelu Merkur.

W związku z epidemią żółtaczki zakaźnej w Poznaniu, przepełnione szpitale nie mogą przyjąć wszystkich pacjentów; postanowiono zatem leczyć chorych w domu, przynajmniej raz dziennie odwiedzając ich lekarze, pielęgniarki i laborantki.

(emp)

W trosce o resocjalizację

Z inicjatywy Powiatowego Ośrodka Społeczno-Prawnego ZMS w Pleszewie odbyło się ostatnio spotkanie młodzieży Zakładu Poprawczego w Pleszewie z kierownictwem Zarządu Powiatowego ZMS, na które przybyli: sędziowie z Poznania i Pleszewa oraz działacze młodzieżowi.

Zagajenie Kazimierza Nowaka — dyrektora Zakładu Poprawczego stało się podstawą do wymiany zdań między kierownictwem ZMS a obecnym na zebraniu aktywem młodzieżowym Zakładu na temat pomocy, jaką ZMS może dać chłopcom jeszcze w czasie pobytu w Zakładzie, aby przygotować ich do wstąpienia po opuszczeniu Zakładu w szeregi ZMS.

W jednogłośnie uchwalonej postanowili zorganizować koło, którego celem będzie przygotowanie do wstąpienia w szeregi ZMS. Zapisali się 35 wychowanków.

(lki)

Kontrola społeczna placówek handlowych w Lesznie

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów i CRZZ powołano w końcu listopada ub. roku powiatowy zespół do spraw kontroli społecznej przy Powiatowej Komisji Związków Zawodowych w Lesznie. W skład zespołu weszło 63 działaczy i aktywistów społecznych (w tym 14 kobiet) z sześciu zakładów przemysłowych Leszna i powiatu.

Pierwszą kontrolą objęto ponad 10 placówek handlowych (PSS, MHD, CRS, PGR i Centrali Rybnej). Podczas lustracji stwierdzono w jednym przypadku ukrywanie towarów atrakcyjnych, w dwóch przypadkach niezgodności w wadze i cenach, oraz w trzech przypadkach antysanitarne warunki pracy. Ponadto ujawniono takie niedociągnięcia i braki jak: przeterminowane okresy gwarancyjne (2), usterek w zakresie załatwiania skarg (1), brak uwidocznienia cen i wyborów (2), nieprawidłowość w dokumentacji (2), braki w wyposażeniu sklepu (1) oraz złą jakość towaru.

W rezultacie tej kontroli w jednym wypadku skierowano sprawę do Sądu Powiatowego, w trzech do Kolegium Karno-Administracyjnego i taką samą liczbę spraw przekazało do Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Poza tym wydano 2 zarządzenia do natchmiastowego wykonania.

Postanowiono powołać dalszych 76 kontrolerów z poz-

Założenia i plany na przyszłość są ambitne i realne. Z tymi założeniami przystępujemy do kampanii wyborczej, takie zadania stawiamy przyszłemu radom narodowemu. Nie one same będą je wykonywać, wykonywać je będziemy wszyscy”. Te słowa widniejące w programie wyborczym Powiatowego Komitetu FJN w Nowym Tomyslu, nie okazały się słowami rzucanymi na wiatr.

Dobiegająca końca kadencja PRN, to okres sumiennej realizacji zadań, zawartych w programie i postulatach wyborców, a tym samym okres dalszego, poważnego rozwoju regionu. W latach 1961—1965 — zgodnie z programem — m. in. zakończono budowę Fabryki Narzędzi Chirurgicznych, zmodyfikowano cukrownię w Opalenicy i tartak w Porąbnie, znacznie rozbudowano kilka zakładów, należących do spółdzielczości. I tak grodziska Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy zagospodarowała niszczący w Zdroju obiekt (powstała tam hala produkcyjna), co było jedną z głównych przyczyn wzrostu produkcji (jej wartość wynosi obecnie 113 mln. zł, poprzednio — 10 mln.) i zatrudnienia (o 350 osób). Nawiasem mówiąc: w zakresie przemysłu zrobiono nawet więcej niż to przewidywał program wyborczy i plany gospodarcze.

Nowości kaliskiej Pluszowni

Znany w kraju, jedyny producent efektywnych, sztucznych futer „misiów” — Kaliska Fabryka Pluszu i Akсамitu — rozszerza wachlarz asortymentowy wytwarzanych artykułów. Powiodły się ostatnio próby wyprodukowania 2 grzyw wielbłądzych (import z z Mongolii) i polanu (krajowe włókno syntetyczne) bardzo trwałego, a przy tym lekkiego i ciepłego sukna nadającego się doskonale na podpinki do męskich płaszczy wiosennych. W br. „Moda Polska” oraz inne zakłady i fabryki konfekcyjne otrzymają z Kalisza około 10.000 metrów nowej tkaniny podpinkowej. Odpowiednia kompozycja wełny z polanem dała w efekcie tkaninę futerkową wyglądem zbliżoną do nutrii.

Z włókien wiskozowych wyprodukowano próbną partię trwałe barwionych metodą filmowego „panterek” i „zebr”. Inne, ciekawe w tym zakresie efekty kaliskiej produkcji to imitacja skóry norki oraz dwupoziomowy włochacz. Pięknie prezentuje się także próba partia białego futerka wyprodukowanego z łódzkiej anilany.

Wszystkie nowości będą stopniowo wprowadzane do masowej produkcji. W br. fabryka w Kaliszu dostarczy 100.000 metrów wielokolorowej tkaniny futerkowej. Całość produkcji przeznaczona jest wyłącznie na rynek wewnętrzny. (Zet)

Dzięki temu uległa poprawie m. in. sytuacja na rynku pracy.

Gospodarze powiatu, dokonując rozrachunku z wyborcami, mogą się poszczycić osiągnięciami także w innych dziedzinach. Sieć handlowa obejmuje dziś 415 sklepów (w 1960 r. — 365), podczas gdy program mówił o 410. W Grodzisku z funduszu rad został wybudowany jeden dom mieszkalny, a w Nowym Tomyslu — dwa. Wyremontowano 666 budynków. Do nowych szkół uczęszcza młodzież we Władysławowie, Bielawach, Posadowie, Grodzisku, Nowym Tomyslu, Granowie i Drużynie (w dwóch ostatnich miejscowościach program nawet nie przewidywał budowy szkół). Dobrze przebiegała wreszcie realizacja programu w zakresie budowy dróg i w rolnictwie — szczególnie w konserwacji urządzeń melioracyjnych. Mało kto wie, że pod tym względem powiat Nowy Tomysl nie ma sobie równych w kraju!

Jakie przyczyny złożyły się na to, że ogromna większość założeń programu wyborczego została zrealizowana?

I — Program opracowany w oparciu o plany gospodarcze powiatu był realny, zawierał przede wszystkim takie pozycje, które miały pełną szansę realizacji. Przyjęcie tego rodzaju koncepcji wymagało odpowiedniej selekcji postulatów wyborców. Dlatego też obecnie tylko niewielu spośród nich doznaje gorzkiej zawodu.

II — Program był konkretny i to we wszystkich dziedzinach. Wyjątkiem potwórdzającym regułę, było sformułowanie: stworzenie nauczycielom dogodnych warunków pracy. Jest to niewiele mówiący ogólnik, w zasadzie do niczego nie mobilizujący, a jednak nowotomyska praktyka wypełniła go słusznymi treściami (m. in. budowano domy mieszkalne dla nauczycieli).

III — Zamierzenia uwzględniały najpilniejsze potrzeby społeczeństwa i stąd też popularność programu, skupienie wysiłków niemal wszystkich obywateli wokół realizacji wytyczonych zadań.

Dotyczy to ogromnej większości pozycji, były bowiem i takie (co prawda nieliczne), które trudno uznać za najpilniejsze. Przykładowo: w zakresie kultury fizycznej, program przewidywał budowę placu wilonu sportowego w Nowym Tomyslu. A tymczasem istniejące obiekty sportowe wymagały gruntownych przeróbek. Słusznie więc odstąpiono od pierwotnego projektu i pieniądza przekazano na modernizację boiska, urządzeń sportowych i starego pawilonu.

IV — Jedną z podstawowych przyczyn realizacji programu wyborczego — stwierdził sekretarz Prezydium PRN — Aleksander Gorzelany — to aktywność społeczeństwa. Dowodem czynu społeczne — których wartość wyniosła w 1964 roku — 18,2 mln. zł (podczas gdy w 1960 roku — 4,8 mln. zł). Można tu więc mówić o czynu w rodzaju drugiego planu inwestycyjnego, z którym program był silnie powiązany.

Istotnie, w powiecie nie brak przykładów, świadczących o społecznej aktywności. Przecież gdyby nie ona, nie byłoby nowej szkoły, ani

w Drużynie, ani w Granowie. Wyjątkiem jest to, co zdarzyło się w Jastrzębnikach, gdzie miejscowa ludność odmówiła pomocy w budowie świetlicy. Wszędzie natomiast zrozumiano, że największe szanse realizacji mają te postulaty, które zostają poparte czynem społecznym.

V. — I wreszcie jeszcze jeden ważny czynnik — zapobiegliwość, gospodarność, inicjatywa rad. Na tym tle szczególnie razi nieudolność gospodarzy Buku — miejscowości, w której od 1953 r. ciągnie się budowa Miejskiego Domu Kultury. Ojcowie miasteczka dysponują niemałymi środkami na cele kulturalne, ale jakoś nie mogą ich skoncentrować — takie jest stanowisko reprezentowane przez Prezydium PRN.

Z tego błędu, jak również z innych przedstawionych tu mankamentów, wypada wyciągnąć wnioski na przyszłość. A wówczas następny rozrachunek z wyborcami będzie jeszcze bardziej optymistyczny niż ten, który dotyczy osiągnięć w okresie 1961—1965 roku.

MICHAŁ LUCZAK

Rocznica powstania ORMO w Pleszewskim

Zbliża się przypadająca na 21 bm. XIX rocznica powstania Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej.

W powiecie pleszewskim uroczystości z tej okazji połączone będą z wręczeniem ORMO-wcom sztandaru i proporcą, ufundowaną przez społeczeństwo powiatu. Szczególnie uroczyste będą obchody w tych zakładach i rejonach powiatu, w których działają organizacje i samodzielne placówki ORMO.

W zakładach pracy, instytucjach, organizacjach społecznych i gromadach w dniach od 12—28 lutego odbędzie się akademia, spotkania wieczornice związane z obchodami.

Organizacje i samodzielne placówki ORMO przystąpią do konkursu na najlepszą gazetkę ścienneą.

21 lutego br. o godz. 11 w sali przy Al. Wojska Polskiego w Pleszewie odbędzie się akademia z częścią oficjalną i artystyczną oraz wręczeniem sztandaru i proporcą. O godz. 19 w sali PSS rozpocznie się zabawa taneczna. (hs)



W Tymianku (pow. Kalisz), traktor prowadzony przez Kazimierza Kołczyńskiego potracił Stanisława Klimka, który doznał ciężkich obrażeń i po przewiezieniu do szpitala zmarł.

W lesie (Leśnictwo Przytocznica, pow. Ostrzeszów) podczas ściania drzewa poniósł śmierć Józef Nikodemski. Nie zauważony przez robotników leśnych podszedł on pod upadające drzewo i został trafiony w głowę.

W miejscowości Mechnacz (pow. Międzybóże) Aleksander Tomaszewski prowadząc samochód osobowy — jak ustaliła MO — zasnął nad sterem. Pojazd wpadł na drzewo i pasażerowie: Kazimierz Piniarski, Józef Teclaw i Helena Tomaszewska doznali ciężkich obrażeń.

W Olszewie (pow. Środa) wpadł do zbiornika z gnojówką Czesław Niemczak i poniósł śmierć wskutek zatrucia gazami. W trakcie ratowania ofiary nieszczęśliwego wypadku 3 osoby uległy zatruciu.

W Olszewie (pow. Środa) wpadł do zbiornika z gnojówką Czesław Niemczak i poniósł śmierć wskutek zatrucia gazami. W trakcie ratowania ofiary nieszczęśliwego wypadku 3 osoby uległy zatruciu.

W Olszewie (pow. Środa) wpadł do zbiornika z gnojówką Czesław Niemczak i poniósł śmierć wskutek zatrucia gazami. W trakcie ratowania ofiary nieszczęśliwego wypadku 3 osoby uległy zatruciu.

LUTY 20 sobota	Leona
Stożce: 7.01—17.13	
TEATRY	
W POZNANIU	
POLSKI — g. 19.30 „Kryzysy”; NOWY — g. 19.30 „Dziecinna kochankowie”; OPERA — godz. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „To jest Polska”.	
W WOJEWÓDZTWIE	
GNIĘZNO: „Ladaczniczka z zaskadami”; KALISZ: „Dar wigilijny”; CHODZIEŻ: „Gwiazdy festiwalu”.	
KINA	
CHODZIEŻ — Notec: „Przerwany lot”; CZARNKÓW: „Czekaj na	

mnie”; GNIĘZNO — Lech: „Olbrym”; POLONIA: „Pierwszy dzień wolności”; GOSTYN: „Dwa zebra Adama”; JAROCIN — Echo: „Upał”; CRISTAL: „Garaż śmierci”; KALISZ — Kosmos: „Rece nad miastem”; Oaza: „Panienka z o kienka”; Stylowe: „Komisarz”; Syrena: „Karmazynowy pirat”; „Na tropie policjantów”; Wolność: „Kłosze szczęścia”; KEPNO: „Prawo i pieśń”; KOŁO: „Nie znany”; KONIN — Energetyk: „Pieciur”; Górniki: „Nadzy wśród wilków”; KOŚCIAN: „Wilezy bilet”; KROTOSZYN: „Diabelskie sztuczki”; LESZNO: „Złoto Rzymu”; MIEDZYCHÓD: „Zawrót głowy”; NOWY TOMYSŁ: „Yokmok”; OBORNKI: „Smarkula”; OSTROW — Roma: „Królowa Krystyna”; Stożce: „Oklahoma”; OSTRZESZÓW: „Madame Sans-Gene”; PILA — Iskra: „Beata”; Koral: „Drewniany rózaniec”; PLESZEW: „Dzwony na paster-

ke”; RAWICZ: „Nie jedźcie storków”; SŁUPCA: „Ewa chce spać”; ŚREM: „Wiano”; ŚRODA: „Syn marnotrawny”; SZAMOTULY: „Pieciur”; TRZCIANKA: „Giuseppe w Warszawie”; TURK: „Skarb w srebrnym jeziorze”; WĄGORZEC: „Dwa oblicza zemsty”; WOLSZTYN: „Cartouche — zbrojca”; WRZESNIA: „Chodząc po Moskwie”.

MUZEJA
ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiej 27/29) — g. 9—15; BRONI (Stary Rynek) — g. 9—15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — nieczynne; INSTRUMENTOW MUZYCZNYCH (St. Rynek) — g. 9—15; NARODOWE — g. 9—13.
WYSTAWY
PAŁAC KULTURY — „Dzisiejszy Poznań” w fotografii Janusza Korpala — g. 10—18.

ARSENAL (ZPAP) — St. Rynek — Rysunki i malarstwo Genowaty Targosz — g. 10—18.

MUZEUM KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ (Mostowa 7/8) — „Wielkopolski haft ludowy” — g. 9—14.

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — „Dziennik partyzanta w grafice” — g. 10—20.

SALON PTF (Paderewskiego 7) — „Reportaż” — wystawa fotografii K. Przychodźkiego z okazji XX-lecia „Głosu Wielkopolskiego” — g. 10—19.

WOIT — (Stary Rynek 10) — „Piękno Ziemi Kieleckiej” — g. 9—17.

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — wystawa fotografii obiektów wybudowanych w XX-leciu PRL z funduszy SFOS — g. 10 — 20.

DYZURY
SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 612-11); SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEJ — internia (ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51); SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21); WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziecięcy, od lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA, (ul. Chelmońskiego 20), tel. 544-44.

WOJEW. STACJA PR. — (ul. Kościuszki 103), tel. 566-66.

APTEKI: 23 Lutego 18, Kraszewskiego 12, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52, Matejki 1. TYLKO DYZUR NOCNY: Rynek Śródceki 1, Główna 53, Sta rolecka 79.